Nr. 276. CZWARTEK 2. GRUDNIA 1875. Rok 65.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3. po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.
Biuro Redakcyi i Administracyi Ul. Czarneckiego 18.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł.; kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 32 ct. W miejscu rocznie 12 zł.; kwartalnie 3 zł.; miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct drudzy 80 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 ct. kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne są od opłaty pocztowej.

Zaproszenie do przedpłaty.

Za grudzień w miejscu 1 zł.; pocztą 1 zł. 35 cent.

Na Gazetę z Przewodnikiem,

Za grudzień w miejscu 1 zł. 30 cent. pocztą 1 zł. 65 cent.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, dnia 2 grudnia.

„Ministerstwo Tiszy zdaje się mieć to nieszczęście, że wydaje swój znaczny kapitał inteligencyi politycznej w drobnej monecie. Reformę administracyjną rozpoczęto experymentem, w którego żywotność zapewne sam rząd nie wierzy. Reforma skarbowa jest mimo olbrzymiej pilności i zdumiewającej siły roboczej ministerstwa skarbu jak dawniej tak i teraz tylko pobożnem życzeniem a nawet początek tej reformy nie wystąpił jeszcze na jaw. Środki podjęte celem przywrócenia równowagi w gospodarstwie państwowem, ograniczają się do arytmetycznych formułek dodawania i odciągania, a w najlepszym razie i mnożenia ciężarów. O stanowczym kroku w kierunku reform ekonomicznych nie ma nawet mowy. Cóż powiedzieć o bieżących rokowaniach pomiędzy Austryą a Węgrami? Rząd austryacki przemawia stanowczo i węzłowato, a rząd węgierski milczy stanowczo i wytrwale.“ Są to słowa wyjęte z organu stronnictwa skrajno-opozycyjnego, które nie może i nie chce być zadowolonem, dopóki ster rządu nie spocznie w jego rękach. Zdanie powyższe wyczytaliśmy w dzienniku umiarkowanym, uchodzącym za jeden z najpoważniejszych i najwięcej wpływowych organów stronnictwa liberalnego, w dzienniku redagowanym przez jednego z najwybitniejszych członków stronnictwa liberalnego Izby deputowanych. Wprawdzie ustęp ten złagodzony został znacznie w dalszym ciągu artykułu, wprawdzie celem artykułu jest niepodkopanie gabinetu lecz ściślejsze zespolenie jego działalności z programem większości liberalnej na wzór stosunku, istniejącego między rządem przedlitawskim a stronnictwem wiernokonstytucyjnem, ale ostatecznie faktem jest, że główną osnową tych wywodów dziennikarskich, stanowi rozczarowanie. Mamy dwa powody, dla których obszernie rozpisaliśmy się o tym artykule. Najpierw wychwala on bardzo postępowanie rządu przedlitawskiego i jego stosunek do stronnictwa wiernokonstytucyjnego, a to nie należy bynajmniej do pospolitych zjawisk w prasie węgierskiej. Powtóre artykuł ten nie może być obojętnym dla kół poselskich w Budapeszcie, bo nie jest tuzinkowym produktem redakcyjnym, lecz niezawodnie pracą poważnego pióra, prawdopodobnie pracą jednego z wybitniejszych posłów liberalnych. Głos ten bardzo łatwo odbić się może w liczniejszem kole deputowanych, a w tej chwili byłoby to następstwem dość niebezpiecznem, bo pięknie brzmiące frazesy i hasła książki hr. Lonyaya już i tak zostawiają po sobie ślady pewnego rozdwojenia. Stronnictwo hr. Lonyaya jeszcze nie zupełnie pozbyło się marzenia o odzyskaniu przewagi, więc bardzo wygodnym jest dla niego każdy wypadek, osłabiający solidarną organizacyę liberalnej większości. Za poprzednich gabinetów podobne objawy rozczarowania były bardzo często pierwszą plamką na widnokręgu politycznym, zarodem chmury, z której padały gromy, obalające nawet tak wielbionych i popularnych ministrów jak Ghyczy, Szlavy i t. d. Zresztą jaki cel ma ten artykuł? Dla stronnictwa liberalnego nie będzie on bardzo skutecznym bodźcem, a minister-prezydent Tisza zaprawdę nie potrzebuje czerpać ani zachęty ani odwagi z łamów dziennikarskich. Sto takich artykułów nie doda mu siły dostatecznej do spełnienia cudu politycznego. A artykuł powyższy wymaga na prawdę cudu, bo żąda, ażeby w kilku miesiącach naprawiono radykalnie wszystkie błędy kilkuletniej chybionej gospodarki państwowej.

Przykład Anglii, która teraz nie może odżałować, że zobojętniawszy dla spraw zagranicznych postradała wpływ niegdyś tak potężny i okupiony wielkiemi ofiarami w ciągu ostatnich pięćdziesięciu lat, powinien być przestrogą dla Francyi. Porównanie to wydać się może na pierwszy rzut oka niestosownem, bo jakżeż można zachęcać Francyę do wywierania wpływu na politykę zagraniczną, skoro głos jej po ostatnich klęskach stracił znaczenie i nigdzie nie zostałby wysłuchany? Na cóż tedy narażać się niepotrzebnie na upokarzające lekceważenia, na co odświeżać żal za dawnem tak wysokiem stanowiskiem dyplomatycznem, a wraz z nim szereg najboleśniejszych wspomnień! Tego nikt nie może doradzić Francyi, ażeby wysuwała się naprzód, ażeby chciała jak dawniej dyktować Europie warunki pokoju lub dawała hasło wybuchu żywiołom niespokojnym. które służyć mogą za wygodne narzędzie jej politycznym celom. Ale mimo ciężkiego osłabienia, w jakiem obecnie Francya jest pogrążoną, dyplomacya jej może w skromnym zakresie więcej działać niż dotąd, może przypominać Europie wpływ francuski, który niedawno jeszcze był wszechwładnym. Dyplomacya francuska nie była nawet w pierwszym roku po nieszczęśliwej wojnie tak apatycznie nastrojoną jak w tej chwili. Wówczas może nawet za śmiało występowała, ile razy z Niemiec, z Włoch lub z Hiszpanii odezwały się rekryminacye z powodu wzmagającego się w polityce ultramontańskiego kierunku. A przecież Francya ówczesna nie może wytrzymać porównania z dzisiejszą. Wówczas kraj był rozbity zupełnie a dziś posiada organizacyę do połowy wykończoną; wówczas armię stanowiły oddziały rozbitków i zdemoralizowanych jeńców a dziś wojsko francuskie świeżo zorganizowane przedstawia już prawdziwą potęgę; wówczas całe departamenta zalane były wojskiem niemieckiem z powodu niewypłaconej kontrybucyi wojennej a dziś skarb francuski szeląga nie jest winien Niemcom i wykazuje zdumiewające nadwyżki w dochodach podatkowych. Gdzie szukać źródła tego faktu, że Francya zajmuje dziś stanowisko dyplomatyczne tak niezgodne z jej rzeczywistą siłą? Francya nie posiada dyplomatów a sam minister spraw zagranicznych, ks. Décazes nie stanowi jeszcze dyplomacyi. Dyplomaci ze szkoły napoleońskiej zużyli się w ostatnich katastrofach i nie mogą wrócić na widownię publiczną a republika nie wytworzyła nowej szkoły, nie wydała ani jednego znakomitego talentu dyplomatycznego. Francya nie może dziś wcześnie zabezpieczyć się wobec pewnych wypadków, bo jest bardzo źle poinformowaną, bo nieraz dowiaduje się o niebezpieczeństwie grożącem dopiero wtedy, gdy ono stanęło już przed oczyma. Świeży przykład takiej nieoględności mamy w zakupnie akcyi sueskich na rzecz skarbu angielskiego. Kanał suezki, wiekopomne dzieło geniuszu i kapitału francuskiego, dzieło dokonane przez Francuzów mimo wielkich trudności stawianych przez Anglię, wpadło teraz w jej ręce, dzięki szczęśliwie i w ścisłej tajemnicy dokonanej operacyi. O całej sprawie dowiedziała się Francya *post festum*, gdy już nic nie można było zrobić celem sparaliżowania tego planu. Co więcej, prasa francuska zajęta gorączkowo pierwszą lepszą demonstracyą, rozpisująca się nad mową Cassagnaca w Belleville aż do przesytu, nie miała nawet tyle czasu, miejsca czy rozgarnienia, ażeby od razu otworzyć oczy opinii publicznej i przedstawić sprawę w prawdziwem świetle. Dopiero teraz uderza ona na alarm i robi Anglii gorzkie wyrzuty!

Wielki Wezyr Mahmud basza postępowaniem swojem w sprawie hercegowińskiej nietylko nie potwierdza niepokojących komentarzy, któremi powitano jego powrót do steru na zachodzie, lecz nawet rehabilituje się w oczach największych przeciwników swoich. Być może, że Europa dziś lub przed dwoma laty była źle poinformowaną o prawdziwych zamiarach i zasadach politycznych Mahmuda-baszy. W Stambule wyższa polityka jest zagadką dostępną tylko dla grona osób wtajemniczonych, więc niesłuszne uprzedzenie lub zbyt pochopnie wypowiedziana pochwała może na chwilę obałamucić zagranicę. Ale pomijając to wszystko niepodobna dziś zapoznawać faktu, że Mahmud-basza tak postępuje sobie w sprawie hercegowińskiej jak sobie życzy sprzyjająca Turcyi dyplomacya zagraniczna t. j. w duchu słusznego umiarkowania i gotowości dla sprawiedliwych ustępstw na rzecz

KRONIKA PARYZKA

(Dokończenie.)

W przeglądzie *Revue des deux mondes* ukazują się także kiedy niekiedy bajeczki pani de Sand, czyli raczej powiastki, które pisze dla swoich wnucząt. Są to obrazki pełne wdzięku. Ostatni z nich zamieszczony w tomie przeglądu, z daty 1 listopada, jest bardzo oryginalny i pełen wdzięku. Przedmiotem tej powiastki jest metampsychoza.

Wprowadza ona na scenę dwóch jegomościów: Francuza i Anglika, z których każdy zachował w pamięci reminiscencyę przeszłych żywotów. — Francuz opowiada dzieciom swoje przygody z czasów kiedy był psem, Anglik zaś maluje żywemi kolorami wszystkie fazy przeszłej egzystencyi swojej w Indyach, kiedy był słoniem białym, (*elephant sacré*).

Cel bajeczki jest podwójny.

Obraz wrażeń, doznawanych przez tego psa i słonia w stykaniu się ich z ludźmi, daje dzieciom miarę, jak należy obchodzić się ze zwierzętami, aby te mogły uznać wyższość człowieka nad sobą i doskonalić się pod jego kierunkiem. Obok tej głównej tendencyi autorki, obrazy z żywota słonia dają jeszcze dzieciom dokładne wyobrażenie o obyczajach i zwyczajach Indyan, o ich olbrzymiej i wyłącznej architekturze, i o czci jaką okazują oni dla białych słoni, których niezwykła inteligencya wyróżnia od innych zwierząt.

W tym samym numerze przeglądu, w którym znajduje się bajeczka pani Sand, jest także bardzo ciekawy obrazek pod tytułem *L'éducation d'un féodal*, przez Eckman'a Chatrian'a.

Autor obrał do oddania swojej myśli najwłaściwszą formę. Oficer pruski, ma się rozumieć szlachcic opowiada jak był wychowany przez swego stryja. Ton głębokiego przekonania i powagi, w jakim ten baron wygłasza swoje zasady, jak równie i uwielbienie dla tego, który mu je zaszczepił, uwydatnia tak doskonale charakter tej rasy, że nic mu nie brakuje — jest to postać typowa — *c'est le diable peint par lui meme.* Nie podobna jest wymyślić formy, którąby mogła pełniej wyrazić głębokość ironii, jak ta, której użył autor. Szkic ten jest arcydziełkiem w swoim rodzaju.

W księgarni Dentu wyszedł bardzo zajmujący romans, pod tytułem *Le Colonel Chamberlain.* Autorem jego jest Hector Malot, bardzo zdolny pisarz.

Romans ten jest pierwszą częścią dzieła, którego późniejsze tomy wyjdą pod odmiennemi tytułami — a w ostatnim znajdować się będzie konkluzya pierwszego. Ten nowy rodzaj wydawnictwa, wykoncepowany przez tutejszych księgarzy, znających doskonale ducha tutejszej publiczności, jest bardzo dla nich korzystny. Metoda ich wyszła z tej refleksyi: *On avale bien un livre à la fois mais jamais deux.* Jeden tom kosztuje zwykle 3 franki. Cena ta jest dostępną dla wszystkich. Romans w dwóch tomach jest za drogi — ale jest tani w czterech, kiedy je wychodzą osobno.

Otóż wpada naprzykład komuś w oko romans, o którym mowię: *Le Colonel Chamberlain*, który jest w jednym tomie. Pan Ktoś, kupuje go natychmiast — tymczasem romans jest tylko pierwszą częścią dzieła, rzuconą dla obudzenia ciekawości; a pauzy jakie zachodzą między pokazaniem się książek kontynujących opowiadanie tej samej historyi, doprowadzają tę ciekawość do paroksyzmu gorączki, tak że pierwsza edycya każdej nowej części jest natychmiast rozchwytana. Nie wiadomo więc, jaki będzie koniec tego romansu. Dziełko to tak samo jak wszystkie romanse pana Malot jest tendencyjne. Idea socyalna przebija się w niem ciągle — ale bez nadużycia. Zachowana jest ciągle pewna miara. Styl pana Malot jest elegancki; obrazowanie pełne werwy; typy wzięte z życia. Jeśli konkluzya będzie tak dobra jak początek, to z pewnością romans ten zajmie miejsce między najlepszemi płodami tutejszej literatury.

Scena tutejsza zaczęła swój sezon od kilku nowych utworów, które nie wiele są warte.

Publiczność paryzka oczekuje niecierpliwie pokazania się na scenie nowej sztuki Aleksandra Dumasa, którą autor odczytał niedawno przed komitetem *Théâtre Français.*

Nie braknie Dumasowi talentu, ani też dobrych chęci — ale dotąd w tendencyjnym swoim kierunku nie wydał on żadnego zdrowego płodu, oprócz komedyi pod tytułem *Les idées de Mme Aubray.* Rozbiera on do naga wszystkie społeczne brzydoty, i chłoszcze je zacięcie; ale wszystkie jego sztuki, wyjąwszy tę którą powyżej wspomniałem, są przesiąkłe zaraźliwym cynizmem. Gdyby zmienił swoją manierę, mógłby z pewnością stanąć wyżej od swoich konkurentów — inaczej zmarnuje swój talent bez pożytku dla nikogo. Może też nowa jego sztuka będzie dobrym początkiem. Czego nie dokazał będąc zwyczajnym śmiertelnikiem, potrafi może dokazać zostawszy jednym z 40tu patentowanych na rozum.

Jedyną dotąd zaletą Dumasa była jego niezależność: nie pochlebiał publiczności, ale ją chłostał. Różni się on pod tym względem od wielu tutejszych dramatycznych autorów, szczególnie od pana Sardou, który pisywał kiedyś rzeczy uczciwe i piękne, a od kilku już lat wyszedł na jurgieltnika giełdowiczów i sporządza im sztuczki higieniczne, pomagające trawieniu — na czem doskonale wychodzi pod względem pieniężnym.

Rzucono się wściekle od pewnego czasu w operetki. Fałszywy ten rodzaj opanowuje coraz więcej scenę. Krytyka dramatyczna protestuje tak zacięcie przeciw tej inwazyi że aż ochrypła — ale to nic nie pomaga. Dawny wodwil francuzki coraz słabnie. Gruba farsa i cyniczna mimika zastępują dziś w ogólności dowcip, a Offenbachowskie fantazye służą do ich przełknięcia.

Feryę, (*féerie*) są zawsze dość w modzie, chociaż i te zakrawają już dziś na operetki. Bez Offenbacha wróżki nawet obejść się nie mogą, *il met partout le pied dans le plat.* Ma tu dziś wielkie powodzenie nowa sztuka, którą grają teraz w teatrze *la Gaité* — pod tytułem: *Podróż do księżyca.* Nie jest to niby prawdziwa ferya, gdyż nie ma w niej cudowności ani czarodziejek; ale jest to zawsze sztuka w tym rodzaju, bo przedstawia rzeczy nadzwyczajne. Jest ona w 4 aktach i 24 obrazach. Na słowa złożyli się

ludności ciemiężonej. Jeszcze polityka ta nie wydała obfitych owoców ale według wszelkiego prawdopodobieństwa na jej skutki praktyczne nie długo będzie czekać biedna ludność chrześciańska i zajęta jej losem opłakanym dyplomacya europejska. Dotąd Mahmud-basza nie mógł się swobodnie poruszać i z całą śmiałością przedstawić monarsze własnych pomysłów reformatorskich, gdyż staroturecki wpływ Husseina Awni-baszy docierał nieustannie do gabinetu sułtańskiego. Długo obawiano się nawet, że Hussein Awni basza powróci niebawem do steru i nada polityce tureckiej dawny kierunek, wprost lekceważący przedstawienia dyplomatyczne i najsłuszniejsze wymagania. Dziś kandydatura Husseina Awni baszy przestała zagrażać. Odjeżdża on do Saloniki na posadę gubernatora a ta nominacya nie jest bynajmniej dowodem niezmiennego zaufania monarchy. Mahmud-basza głównie tej okoliczności zawdzięcza swój tryumf, że pozwala dyplomacyi europejskiej wywierać rozleglejszy wpływ na Sułtana, że nawet używa jej interwencyi do swoich celów, jak to niegdyś czynił Ali-basza i Fuad basza.

KORESPONDENCYE.

Wiedeń, 30 listopada.

Z Opatrzność nie opuszcza naszych dzienników. Znowu dostarczyła im na długi bardzo czas tematu do artykułów wstępnych. Rząd węgierski wypowiedział umowę handlowo-cłową, zawartą w r. 1867 na lat 10 z Przedlitawią. Do wypowiedzenia tej umowy obie strony są jednako upoważnione na mocy ustawy. Rokowania o odnowienie ustawy niebawem rozpocząć się winne a skończyć się muszą do 1 grudnia 1876 t. j. za rok i doprowadzić do rezultatu, przeciwnie bowiem należałoby uważać traktat handlowo-cłowy między Austryą a Węgrami za rozwiązany. Że do tej ostateczności nie przyjdzie i że żadna ze stron do niej nie zmierza, rozumie się samo przez się. O odnowieniu ugody handlowo-cłowej nikt nie wątpi ani we Wiedniu, ani w Peszcie.

Wypowiedzenie tej umowy jest o tyle krokiem czysto formalnym, o ile może być wygodnem dla obu stron, mieć rękę swobodną i nie być krępowanym ustawą pozytywną. Tak też tłómaczą wypowiedzenie umowy inspirowane dzienniki węgierskie. Gdyby było zamiarem Węgrów przez wypowiedzenie umowy wywrzeć nacisk na Przedlitawią, by uzyskać nowe ustępstwa na polu rozdziału dochodów z podatków niestałych, to dowiedliby braku przezorności i znajomości sytuacyi wiedeńskiej; względy słuszności zawsze znajdą posłuch u rządu przedlitawskiego, lecz niemasz takiego rządu, któryby mógł Węgrom dalsze zrobić ustępstwa materyalne kosztem ludów reprezentowanych w Radzie państwa. Węgierski prezes ministrów p. Tisza czuje to bardzo dobrze, radząc Węgrom, aby nie oddawali się złudzeniom co do dalszych zdobyczy. Z drugiej strony strachy niektórych dzienników wiedeńskich, jakoby Węgrzy mieli zamiar zerwać węzły cłowo-handlowe z Przedlitawią, żadnej nie mają podstawy, albowiem Najj. Pan jako król węgierski i Cesarz austryacki stanowi najsilniejszą rękojmię, że interes ogólno-państwowy nie dozna krzywdy. Jest to wprawdzie wynikiem dualizmu, że Najj. Pan jako król węgierski zezwala na wypowiedzenie umowy Cesarzowi austryackiemu, lecz podobne wypowiedzenie dotyczy tylko strony formalnej. Monarcha jest najlepszym stróżem interesu państwowego.

Jedno z pism lwowskich długo i szeroko rozw dzi się nad stroną formalną nominacyi J. E. Alfreda Potockiego Namiestnikiem galicyjskim. Okoliczność, że że Najj. Pan zamianował marszałka krajojowego i tajnego radcę hr. Alfreda Potockiego Namiestnikiem, bynajmniej nie jest formalnym dowodem, jakoby J. E. hr. Potocki miał piastować równocześnie urząd marszałka krajowego i c. k. Namiestnika. Owszem najmniejszej nie może podlegać wątpliwości, iż J. E. hr. Potocki w chwili nominacyi Namiestnikiem był marszałkiem krajowym, a zatem ta godność musiała być wyrażoną w nominacyi. Kiedy Najjaśniejszy Pan mianował „burmistrza miasta Lwowa“ dr. Floryana Ziemiałkowskiego ministrem, nikt nie wątpił, że J. E. p. Ziemiałkowski nie będzie nadal burmistrzem, lub też kiedy Najj. Pan mianował „radcę dworu przy sądzie najwyższym“ dr. Stremayra ministrem oświaty i wyznań, nie było również wątpliwem, iż J. E. dr. Stremayr nie będzie nadal członkiem gremium sądu najwyższego. Dziwić się tylko należy, jak dziennik polityczny może zajmować się podobnemi czczemi i bezzasadnemi kombinacyami i to w artykule wstępnym.

Zagraniczne dzienniki z równą czcią wyrażają się o zmarłym arcybiskupie wiedeńskim, jak dzienniki tutejsze. *Le Nord* i *Gazeta Kolońska* piszą, że zmarły kardynał wielkiej używał popularności i że na nią sobie zasłużył. *Gazeta Kolońska* w poważnym bardzo artykule, odznaczającym się znajomością rzeczy i wytrawnością sądu, powiada, że każdy musi mieć uszanowanie dla zmarłego, pomimo jego polityki konkordatowej i pomimo nienawiści przeciw Prusom. Sposób, w jaki Wiedeń uczcił zmarłego kardynała, znajduje nietylko pochwałę gazet niemieckich, ale i *Vaterlandu* tutejszego, który pisze, iż Wiedeń okazał się godnym być stolicą monarchii.

Rada państwa.

Na posiedzeniu komissyi, której poruczono wypracowanie pragmatyki służbowej, d. 27 z. m. uchwalono przedłożyć Izbie następujące wnioski: Wysoka Izba uchwali: I) W uwzględnieniu rezolucyi z d 4 marca 1873 w sprawie wydania pragmatyki służbowej dla urzędników państwowych i sług, wzywa się rząd, ażeby na wypadek, gdyby przedłożenie zupełnej pragmatyki służbowej aż do najbliższej sessyi jesiennej było niemożliwem, przedłożył przynajmniej w tym terminie projekt ustawy, według której 1) niesądowi urzędnicy i słudzy za wykroczenia służbowe mieliby odpowiadać przed senatami dyscyplinarnemi złożonemi po części z członków zawodu sędziowskiego, 2) przeniesienie takich urzędników i sług w stan stałego spoczynku w brew ich woli miałoby być uregulowanem z pozostawieniem zasądzonym prawa rekursu a względnie przedstawienia II) Wzywa się rząd, ażeby zastanowił się nad tem, czy państwo nie mogłoby swoim urzędnikom za opłatą pewnych premii zabezpieczyć pensye dla wdów i sierot i czy nie byłoby wskazanem, ażeby urzędnicy wstępujący do służby a zarazem w stan małżeński w ten spesób zapewniali pensye swoim wdowom.

Na posiedzeniu komisyi wyznaniowej w d. 29. z. m. postawił dep. dr. Haase w sprawie ustawodawstwa małżeńskiego następujący wniosek:

1) Uchwałę zapadłą na posiedzeniu komisyi wyznaniowej w d. 11. lutego 1875, ażeby wypracowano projekt ustawy zawierający materyalne i formalne prawo małżeńskie bez względu na wyznania religijne, znosi się a natomiast należy:

2) Ułożyć projekt ustawy zawierający zmiany ustawy cywilnej, potrzebne w tym celu, aby przepisy materyalnego prawa małżeńskiego były w harmonii z państwowemi ustawami zasadniczemi;

3) Ułożyć projekt ustawy o formie zawiązywania ślubów cywilnych;

4) Celem ułożenia tych projektów ustaw należy wybrać podkomitet z siedmiu członków.

Dep dr. Granitsch nadmienił, że powyższe wnioski dążą do zupełnej reformy prawa małżeńskiego a dla tej sprawy jest już wybrany podkomitet. Mowca był zdania, że komisya powinna przedewszystkiem zmienić §§. 63, 64 i 111 ustawy cywilnej i wnioski swe w tej mierze przedłożyć pełnej Izbie bez odsyłania takowych do podkomitetu.

W celu wyjaśnienia swych poglądów przedłożył dr. Granitsch następujący wniosek:

„Ustawa z dnia..... zmieniająca niektóre postanowienia powszechnej ustawy cywilnej o małżeństwach.

Za zgodą obu Izb Rady państwa postanawiam, co następuje:

Art. 1. §§. 63 i 64 powszechnej ustawy cywilnej, drugi ustęp §. 111 powszechnej ustawy cywilnej, dekret nadworny z 26 sierpnia 1814 r. Nr. 1099 zbiór ustaw sąd., dekret nadworny z 17. lipca 1835 nr. 61 z. ust. sąd i rozporządzenie ministeryalne z 14. lipca 1854 nr. 193 Dz. ust. państw. znosi się.

Art. 2. Ustawa z 9. kwietnia 1870 nr. 51. Dzien. ust. państw ma być zastosowaną co do zawierania związków małżeńskich między katolikami a niekatolikami.

Art. 3. Co do zawierania małżeństw pomiędzy osobami rozmaitych wyznań chrześcijańskich, bez względu na to, czy ta różnica wyznań istniała już w chwili zawierania związków małżeńskich, czy też nastąpiła dopiero później, ma być każda strona traktowaną według postanowień, jakie przepisuje ustawa cywilna w sprawie rozwodów pomiędzy osobami tego wyznania katolickiego, do którego należały w chwili rozwodu.

Art. 4. Niniejsza ustawa wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

Art. 5. Wykonanie niniejszej ustawy porucza się ministrowi spraw wewnętrznych i ministrowi sprawiedliwości“.

Na wniosek dr. Russa odłożono rozprawy nad temi wnioskami do następnego posiedzenia komisyi.

Komisya ekonomiczna odbyła dnia 29. z. m. posiedzenie w obecności ministrów pp.: Chlumecky'ego i Pretisa.

Przewodniczący komisyi, dr. Herbst oznajmił, że sprawozdanie o wniosku dep. Lienbachera zostało już przedłoże przez sprawozd. dep. Neuwirtha.

Na wniosek dep. Wolfruma uchwalono przystąpić do obrad nad tem sprawozdaniem na najbliższem posiedzeniu.

Wniosek dep. dr. Rosera w sprawie rozpuszczania szeregowców na urlop w czasie żniw, tudzież wniosek dep. Schönerera w sprawie urządzenia parasitologicznego zakładu uchwaono przydzielić jednemu sprawozdawcy.

Przedłożenie rządowe w sprawie konwencyi z Rumunią proponował dep. Fürth odstąpić podkomitetowi.

Dep. Neuwirth postawił wniosek, ażeby wezwać rząd do przedłożenia umotywowanego sprawozdania w tej mierze albo przynajmniej do ustnego objaśnienia tej konwencyi.

Dep Wolfrum był zdania, że jest to rzeczą referenta porozumieć się z rządem co do motywów; mowca proponował natychmiastowy wybór referenta.

Wniosek ten przyjęto i poruczono powyższe przedłożenie rządowe tudzież przedłożenie w sprawie traktatu z Hiszpanią i z królestwem Hawaii jednemu referentowi.

W końcu przystąpiono do najważniejszej sprawy tego posiedzenia, t. j. do odpowiedzi p. ministra na interpelacye w sprawie cłowej.

Br. Zschok nadmienił, że życzy on sobie taryfy cłowej ułożonej w duchu miernej ochrony przemysłu, to znaczy w stosunku do zwyczajnych cen towaru a nie w takim stosunku, ażeby cło uniemożliwiało zupełnie dowóz towarów. Przy wszystkich zawrzeć się mających traktatach handlowych taryfa ta służyć będzie za normę i ma być taryfą minimalną. Taryfa powinna być ułożoną na pewien przeciąg czasu, ażeby na jej podstawie można wyzyskać korzystne konjunktury dla przemysłu rodzimego. Mowca wita z radością wypowiedzenie traktatów handlowych Anglii i Francyi, jest jednak zdania, że rząd w sprawie rokowań z Niemcami powinien być związany do pewnej taryfy minimalnej ułożyć się mającej za współudziałem parlamentu.

Dep Dumba żądał wybrania podkomitetu, któryby na odpowiedź pana ministra wystąpił z stosownemi wnioskami.

Dr. Sues proponował wybór sprawozdawcy i przystąpienie do rozprawy szczegółowej.

Wniosek ten został przyjęty po dłuższej rozprawie

Sprawozdawcą został wybrany deput. Dormitzer.

Przegląd polityczny.

Austrya Węgry. *Wiener Ztg* pisze: „Czyniąc zadość wezwaniu Najjaśniejszej Pani zawartemu w najwższem piśmie odręcznem z Gödöllö 7go listopada r. b. wystosowanem przedewszystkiem do Ich c. i k. Wysokości Arcyks. Maryi i Klotyldy a pośrednio także do wszystkich dam w monarchii, zapewniła sobie Jej c. i k. Wysokość Najdostojniejsza Arcyksiężna Marya współudział pewnego grona dam znanych z dobroczynności i zajmujących w życiu towarzyskiem wybitne stanowisko, zapraszając Je do zbierania składek tak w Wiedniu, jakoteż w głównych miastach prowincyalnych na rzecz zakładu wychowawczego dla córek oficerskich w Wiedniu, którym opiekuje się Najj. Pani.

W tym celu wydała Jej c. i k. Wys. Najdost. Arcyksiężna Marya do członków Komitetu Dam, następujące pismo odręczne:

„Zbliżająca się stuletnia rocznica istnienia zakładu wychowawczego dla córek oficerskich w Hernals, ma być obchodzoną godnie w ten sposób, iż istniejąc nadal w myśl swej założycielki Cesarzowej Maryi Teresy zakład ten w drugiem stuleciu swej skutecznej działalności będzie rozszerzony i obejmie większą liczbę miejsc funduszowych.

Dostojna Monarchini Austryi, Cesarzowa Elżbieta, podała myśl obchodzenia tej rocznicy w ten sposób. Ta wspaniałomyślna orędowniczka wszystkiego co dobre i szlachetne, przyczyniła się Sama hojnym datkiem do tego patryotycznego dzieła miłości i łaskawem pismem poruczyła Mi zaszczytną misyę działania w najszerszych kołach dla tej idey, godnej Następczyni Maryi Teresy.

Uszczęśliwiona łaskawem zaufaniem Jej Cesarskiej Mości, czuję głęboko, że wywiążę się z tego wielkiego zadania i osiągnę cel zamierzony tylko wówczas, jeżeli połączą się zemną wszystkie szlachetne Patryotki tak w Wiedniu, jak we wszystkich częściach naszej kochanej Ojczyzny,

---

panowie Wanloo, Letellier i Mortier — a muzykę sporządził Offenbach. Nie było go dotąd na księżycu; teraz i tam się dostał. Dobrzeby zrobił gdyby na nim zamieszkał, i zostawił naszą planetę w spokoju.

Autorowie pożyczyli armatę od Vernego, ale nie mogli pożyczyć tego co stanowi oryginalność jego książki. Vernego dziełko jest interesujące, gdyż najdziksze fantazye swojej wyobraźni opiera zawsze na ścisłej scientyficznej podstawie. Tu zaś jest tylko armata, występująca z pretensyą scientyficzną, detronizującą niby cudowności feeryczne — na miejscu których stawi co?... Głupstwo. Widowisko to jednak ma wielki powab dla publiczności paryzkiej, z powodu pysznych dekoracyi i baletów.

W teatrze *Vaudeville* grają nową komedyę pana Barrierre w trzech aktach: *Le scandale d'hier*. Nie ma w tej sztuczce żadnej nowej ani wyższej myśli. Jest to jedna z tych tuzinkowych komedyi, na których rozbiór nie warto tracić czasu.

Są ludzie, którzy rodzą się z darem do robienia pieniędzy z niczego. Jeden z takich szczęśliwców, rodem Amerykanin, zjawił się w Paryżu. Licząc na to, że tegoroczna zima, tak samo jak i poprzednie, odmówi Paryżanom przyjemności ślizgawki, uorganizował salę do łyżwowania (*Skating Rink.*)

Letni cyrk tutejszy, położony na polach Elizejskich, noszący niegdyś nazwę *Cirque de l'Imperatrice*, jest dziś miejscem tej uciechy nowego rodzaju. Przestrzeń jest wielka, gdyż ławki ustawione w amfiteatr, na których siadywała niegdyś publiczność, wyniesiono z cyrku, co ogromnie powiększyło salę. Platforma okrągła z podłogą asfaltową, przeznaczoną do łyżwowania, ma dziś przeszło tysiąc metrów przestrzeni, jest więc gdzie hulać. Łyżwy są na kółkach. Rzecz ta uorganizowaną jest podług mody amerykańskiej z największym konfortem. Niczego tam nie braknie. Są doskonałe bufety, gdzie zmęczone córy Albionu będą mogły odwilżać sobie usteczka maderą i przegryzać Sandwiszki. W dawnej stajni cyrku jest sala jadalna. Sławny mistrz gastronomiczny, Chevet, podjął się miłego trudu karmienia łyżwiarzy i łyżwiarek.

Liczne rodziny angielskie i amerykańskie mieszkające w tej dzielnicy miasta, zaczęły już używać łyżwowej przyjemności. Wkrótce wielki świat paryski, *et le demi monde*, pójdą za ich przykładem, i epidemia ślizgawki stanie się ogólną.

W cyrku zimowym, przy bulwarze *des filles du Calvaire*, ukazało się nowe dziwo. Jest to gimnastyk przezwany *l'homme obus*, który uracza codziennie publiczność najdziwniejszem widowiskiem.

Zawieszony jest w cyrku, jak zawsze, dość wysoki trapez, służący do produkowania zręczności gimnastyków. W danej chwili, nabijają prochem ogromny moździerz i pakują do niego skoczka, w miejscu bomby. Zbliża się potem z lontem artylerzysta w ubraniu marynarskiem, bierze na cel zawieszony trapez i pali z moździerza. Gimnastyk wylatuje w powietrze i w przelocie chwyta za trapez.

Potrzeba to widzieć, aby uwierzyć.

TEODOR BOŃCZA.

Kobiety gotowe są do czynu zawsze, jeżeli chodzi o krzewienie myśli zacnej i szlachetnej i o czyny wspaniałomyślne.

Z każdem nowo powstającem miejscem funduszowem w zakładzie wychowawczym dla córek oficerskich w Hernals, nietylko ubywa troska jednej rodzinie wojskowej, nietylko powstaje nowy przybytek, w którym córka dzielnego oficera otrzyma naukę i będzie wychowaną w duchu prawdziwych cnót niewieścich, ale nadto wykształconą zostanie w myśl instytucyj tego zakładu nauczycielka, która wystąpiwszy z zakładu niešć będzie oświatę do najodleglejszych krańców naszej ukochanej ojczyzny wpajając w młodzież ducha owej instytucyi.

Wiadomo mi, że Wielmożna ...... stajesz zawsze z dumą w szeregach szlachetnych kobiet Austryi, wypełniających ochoczo obowiązki patryotycznej wdzięczności wobec rodziny mężów, którzy w każdej chwili są gotowi nieść życie w ofierze za ojczyznę, bez względu na los swej rodziny. Jestem przekonaną, że Pani staniesz się chętnie tłumaczem wspaniałomyślnej idey naszej Monarchini, że użyjesz swego wymownego i wpływowego słowa w tej „przedewszystkiem nas kobiety blisko obchodzącej sprawie“, że patryotyczną ofiarność, którą Sama spełnisz, potrafisz wzbudzić także i w innych i że zajmiesz się zbieraniem składek w celu rychłego doprowadzenia do skutku przedsięwzięcia wróżącego błogie następstwa. Niechaj to będzie zapowiedzią dobrego skutku naszego szlachetnego przedsięwzięcia, że słowa niniejsze kreślę do Pani w dniu 19 listopada, t. j. dniu Imienin Jej Cesarskiej Mości Cesarzowej, Inicyatorki i szlachetnej Orędowniczki naszego patryotycznego zadania.

Wiedeń 19 listopada 1875. *Marya.*

Do komitetu dam, do którego wystosowane zostało powyższe pismo odręczne, należą w Wiedniu: Ks. Ernestyna Auersperg, ks. Joanna Auersperg, ks. Wilhelmina Auersperg, ks. Krystyna Colloredo-Mannsfeld, ks. Marya Teresa Colloredo-Mannsfeld, ks. Aleksandra Dietrichstein-Mensdorff-Pouilly, ks. Marya Kinsky, ks. Marya Hohenlohe-Schillingsfürst, ks. Karolina Schönburg, ks. Ida Schwarzenberg, hr. Katarzyna Andrassy, hr. Franciszka Baworowska, hr. Zofia Buquoy, hr. Klotylda Clam-Gallas, hr. Hermina Creneville, hr. Józefina Falkenhayn, hr. Aloiza Fünfkirchen, hr. Eleonora Hayos-Sprinzenstein, hr. Edwarda Khevenhüller-Metsch, hr. Paulina Königsegg, hr. Franciszka Larisch, hr. Marya Larisch, hr. Gabryela Nemes de Hidveg, hr. Franciszka Schönborn, hr. Marya Trauttmannsdorff, hr. Anastasya Wimpffen, Anna Beck, Karolina br. Engerth, Róża Gerold, Ludwika br. Haerdtl, Augusta br. Koller, Karolina br. Königswarter, Natalia br. Kübeck, Antonina br. Lasser-Zollheim, Iduna Laube, Helena br. Leitenberger, Augusta Littrow de Löwenthal, Wilhelmina br. Puthon, Marya Schnapper, Zofia br. Todesco, Leopoldyna br. Wehli, Henryka Wiener de Weken, Ema Worms.

— Według *Neue fr. Presse* rozporządził zmarły Arcyksiążę Franciszek, książę Modeny, w swym testamencie, że na wypadek, gdyby jego uniwersalny spadkobierca nie mógł jako ordynat przyjąć nazwiska „Este“, odziedziczyć ma cały majątek brat, po nim następujący. Małżonka zmarłego Arcyksięcia ma prawo mieszkania w pałacu wiedeńskim. Jeszcze za życia darował jej książę 200.000 złr. Pensya wdowia będzie jej wypłacaną w myśl umowy ślubnej. Don Carlos otrzyma w gotówce jeden milion złr. a Don Alfonso dobra Chlumetz w Czechach. Gdyby te dobra nie oszacowano na 1 milion złr., nawczas należy Don Alfonsowi resztę dopłacić gotówką. Małżonka księcia Ludwika Bawarskiego, księżna Marya Teresa otrzyma prócz legatu 280.000 złr. dobra Szacvar na Węgrzech. Spadkobierczyni ma wypłacić służbie i urzędnikom wszystkie legaty i pensye. Księżniczka Marya Teresa jest córką Arcyksiężnej Elżbiety, której pierwszym mężem był brat zmarłego księcia, Ferdynand d'Este a drugim mężem Arcyksiążę Karol Ferdynand.

— Członkowie Rady zawiadowczej kolei Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej pp. cesarski radca Stern i inżynier cywilny Ziffer udali się wraz z generalnym sekretarzem tej kolei p. Kühnelt'em do Londynu w celu rokowania z tamtejszymi członkami Rady zawiadowczej, którzy, jak wiadomo, tworzą osobny komitet, i ze znaczniejszymi akcyonaryuszami tego przedsiębiorstwa, w sprawie nabycia mniejszych galicyjskich dróg żelaznych i zatwierdzenia ugody zawartej z rządem. *Neue fr. Presse* dowiaduje się, że generalne zgromadzenie, które w tej mierze poweźmie uchwałę, zbierze się dnia 18 grudnia. Na tem posiedzeniu ma być omawianą także kwestya nabycia kolei Naddniestrzańskiej; ugoda miała już nastąpić między komitetem wykonawczym a rządem dnia 27 z. m.

Niemcy. Biskup spirski Haneberg, popadł, jak wiadomo, niedawno w zatarg z rządem bawarskim z powodu, że wbrew wyraźnemu zakazowi władzy i nie czekając odpowiedzi na rekurs wniesiony do króla, pozwolił biskupowi mogunckiemu Kettelerowi kazać w dyecezyi swojej w Oggersheim. Pociągnięty przez ministerstwo wyznań do odpowiedzialności, potrafił biskup Haneberg usprawiedliwić się zupełnie. Mówią, że do pokojowego zagodzenia tej niemiłej sprawy przyczyniło się wiele pośrednictwo królowej-matki, która jak wiadomo niedawno przeszła na łono kościoła katolickiego.

— Dnia 11 b. m. kończy się kara więzienia, na jaką ks. Majunke poseł parlamentu i były redaktor berlińskiej *Germanii* został skazany. Członkowie frakcyi centrum zamierzają, jak pisze *Nordd. Allg. Ztg* w dniu tym urządzić bankiet na cześć swego kolegi.

Anglia. (*Jeszcze o zakupnie akcyj sueskich*). „*Bella gerant alii, tu felix Britannia eme*“ zdaje się być hasłem dzisiejszej Anglii: Potęgą pieniędzy wojowała ona od dawna od początku bieżącego stulecia, płacąc koalicye, kupując przymierza. I teraz zapomocą tej potęgi dopięła celu, któryby inaczej kosztować ją mógł krocie żołnierzy. W *Gazecie Warszawskiej* znajdujemy bardzo trafne i dobrze napisane ocenienie doniosłego faktu zakupna znacznej części akcyj przekopu sueskiego, faktu, który jak słusznie pisze *Gaz. Warsz.* daleko więcej mówi o niebezpieczeństwach kwestyi wschodniej, daleko bardziej nagląco te niebezpieczeństwa przedstawia, niż wszystkie dotychczasowe czynności dyplomacyi w sprawie hercegowińskiej. „Przez to zakupno, pisze dalej *Gar. Warsz.* Wielka Brytania staje się głównym akcyonaryuszem kanału sueskiego. Do tej pory takim głównym akcyonaryuszem był wicekról egipski. Czytelnicy pamiętają zapewne zwrot, jaki od miesiąca przeszło do kwestyi wschodniej w opinii angielskiej się objawił. Zwrot ten tak określić można:

„Wolelibyśmy, by Turcya trwać mogła jak najdłużej, chociaż państwo to i społeczność zgniły zupełnie, więc na upadek są skazane; będziemy się starali o ile można, by Konstantynopol, te wrota od Wschodu do morza Śródziemnego, nie dostały się w zbyt potężne ręce, będziemy w tym celu pisali, grozili, manifestowali, unosili się na zimno, przedewszystkiem próbowali, czy w jaki sposób nie zdołamy pokłócić dzisiejszych trzech północnych przyjaciół i użyć jednego przeciw drugiemu. Jeżeli jednak to nam się nie uda, nie będziemy ryzykowali naszych słabych sił w obronie tego, co się obronić nie da. Niech tam Turcya przepada, niech tam sobie wykrawają z niej co się podoba, czy nowe państewka na pół samodzielne, równie niezdrowe jak Grecya, czy prowincye dla sąsiadów. Rzeczy się zmieniły: stary Chatham głupstwa mówił, stary Peel głupstwa robił, wydając 100 milionów funtów dla obrony Turcyi i Bosforu.

Nam dziś chodzi głównie o najkrótszą drogę do Indyj: mamy ją, zbudowały ją dla nas geniusz i wytrwałość francuzka, którym w najbezczelniejszy i najhaniebniejszy sposób stawialiśmy zawady, rozkazując pisać kłamstwa naszym uczonym specyalistom, rozkazując podawać nędzne denuncyacye naszym najwyższym dyplomatom. Tą drogą jest kanał sueski, który Afrykę zamienił w wyspę, zatem ułatwił naszej flocie potężniejszej niż wszystkie inne i opartej na niepodobnej do zdobycia Malcie, bronić zajęcia tej drogi, bronić jeżeli nie przez wieki, to przynajmniej przez liczne lat dziesiątki. Przez Maltę panujemy nad Izmaillą czyli północnem wejściem kanału; przez Aden nad Suezem czyli południowem jego wejściem. Na całej tej drodze nikt z nami mierzyć się nie może. Jedyne mocarstwo, które o tem marzyć mogło, Francya, padło i z własnej winy, czyli z winy swych rządzących, nie podnosi się tak jak powinno. Potrzeba tylko być panem kanału, które jest przedsięwzięciem prywatnem, własnością towarzystwa akcyjnego, potrzeba tam mieć swój zarząd, swoich ludzi, wyprzeć Francuzów niepotrzebnych i zawadzać mogących.

Gwałtem tego robić nie potrzebujemy: na to trzeba tylko pieniędzy, a tych nam nie brak. Trzeba się też spieszyć, bo nie wiadomo, co nam wiosna przyniesie.

Będąc przez posiadane akcye panami zarządu kanału sueskiego, jak przez Maltę, Aden i flotę naszą jesteśmy jego panami strategicznymi, nie potrzebujemy narażać się na niebezpieczeństwo zabierania Egiptu, który mógłby nam opór stawić, a prawdę mówiąc, możebyśmy mu rady nie dali, bo nie mamy na to dość wojska; egipski zaś żołnierz to nie Chińczycy lub Birmanie. Jesteśmy wprawdzie najzupełniej zaborczem mocarstwem, ale najprzód lubimy to robić bez wielkiego ryzyka, powtóre nie lubimy zaborów, któreby nas na ciągłe niebezpieczeństwa walki wystawiały. Nad podbój bezpośredni przekładamy pośredni, do tego zaś możemy dojść w Egipcie, przeprowadzając, jeżeli się da, niezależność tego państwa afrykańskiego, którą ono z wdzięcznością przyjmie, i posłuszeństwem a usłużnością za to się nam odwdzięczy, potrzebując nas. Dla nas jest dość być panami wielkiego kanału sueskiego, który nas łączy z naszem indyjskiem państwem, a który zostając w naszym ręku, może, gdy zechcemy, gdy go nam będzie potrzeba, oddzielić na pół lenny nam Egipt od Wschodu, z którego jedyne grozić nam może niebezpieczeństwo“.

— Historyę zakupna akcyi sueskich tak skreśla *Daily Telegraph*: „Przed kilkunastu dniami otrzymał rząd angielski wiadomość, że chedyw egipski znajduje się w wielkich kłopotach pieniężnych i będzie zmuszonym sprzedać swoje akcye przekopu sueskiego. Ta sama wiadomość doszła równocześnie także do pana Lessepsa (twórcy przekopu sueskiego) który poparty przez dwa pierwsze zakłady finansowe paryskie oświadczył zaraz gotowość nabycia tych akcyi. Z powodów łatwych do zrozumienia, zdecydował się rząd angielski zająć się bliżej tą sprawą, przyczem poznał że bezzwłoczne działanie leży w interesie Anglii; wiedział także, że wicekról egipski da pierwszeństwo transakcyi z Anglią. Trudności, jakie nasuwało bezzwłoczne załatwienie tej sprawy, usunięte zostały dzięki interwencyi domu Rothschildów. Zatwierdzenie zakupna ze strony parlamentu można uważać jako zapewnione. Zdaje się że rząd zamierza z tego powodu wcześniej niż zwykle zwołać parlament.“ *Daily News* pisze, że parlament już 15 b. m. ma być zwołanym. Mocarstwa zagraniczne nie zostały naprzód zawiadomione o tem zakupnie a to jak *Times* tłumaczy, dlatego, że sprawa ta nie dotyka wcale ich interesów (?)

— Z Kairu telegrafują do pism francuskich 26 listopada: „Wicekról egipski będzie musiał płacić rządowi angielskiemu procent od tych 100 milionów franków, które otrzyma za sprzedane 177 000 akcyi — jeszcze przez lat 19 t. j. przez czas w którym towarzystwo przekopu sueskiego wolne jest od obowiązków płacenia procentów. W jaki sposób procenta te będą opłacane nie wiadomo jeszcze; jedni mówią że wicekról płacić będzie 5 proc. przez lat 19, według innej wersyi płacone będą 7 proc. przez lat 11. Cena kupna użytą zostanie przez wicekróla na pokrycie płatnych w grudniu i styczniu rat długu bieżącego, który wynosi jeszcze około 350 milionów franków.

Opinion nationale przypomina że już Said-basza z subskrybowanych przez siebie 176.602 sztuk akcyi kanału sueskiego konwencyą z 23 kwietnia 1869 odstąpił pewną część towarzystwu za cenę 30 milionów fr. W takim razie cyfry podane przez *Times* co do ilości kupionych przez rząd angielski akcyj byłyby mylne. Wszystkich akcyj sueksich jest 400.000, po 500 franków każda. Z tego subskrybowano we Francyi 207.111 sztuk, które po większej części znajdują się dotychczas w rękach francuskich.

KRONIKA.

= **JE. pan Namiestnik** przyjmował dziś władze rządowe i autonomiczne, kapituły, grona nauczycielskie, reprezentacye publicznych zakładów i t. p. Przedstawienie władz rozpoczęło się przed godziną 11. W chwili gdy dziennik zamykamy, przyjmowanie trwa dalej.

(G) **Zapiski dyecezyalne.** Ks. Antoni Sturm dotychczasowy łac. pleban w Trzcianie (dyecezyi przemyskiej) otrzymał na dniu 12 listopada b. r. kanoniczną instytucyę na łac. kapelanię lokalną w Mużyłowicach. Na administratora probostwa w Trzcianie przeznaczony został ks. Józef Juszczyk, dotychczasowy kooperator przy łac. kościele parafialnym w Rzeszowie. Do parafii opróżnionego beneficyum w Trzcianie należy 1520 dusz. Patronem jest Teodor Christiani Kronwald. — Dotychczasowy wikary przy łac. kościele parafialnym w Makowie ks. Bartłomiej Ungen został przeniesiony do Międzybrodzia, zaś były administrator łaciń. probostwa w Kamionce wielkiej ks. Karol Guzkiewicz objął posadę wikarego w Makowie. — Ks. Józef Ogonkiewicz, dotychczasowy łac. wikary w Niedźwiedziu, przeniesiony został na opróżnioną posadę wikarego przy łac. kościele parafialnym w Zassowie. — Ks. Józef Bobiński, dotychczasowy łac. kooperator w Uszwi objął posadę wikarego przy łac. kościele parafialnym w Starym Wiśniczu a na jego miejsce przybył do Uszwi ks. Franciszek Białkowski dotychczasowy wikary w Uściu solnem. — Na opróżnioną posadę wikarego przy łac. kościele parafialnym w Rabie wyżnej przybył nowowyświęcony kapłan ks. Józef Dańkowski. — Ks. Józef Wessely, pleban obrz. łac. w Markowie (archidyecezyi lwowskiej) umarł dnia 14 listopada b. r. przeżywszy lat 62. Administracyę osierociałej w skutek tego zgonu parafii w Markowie powierzył konsystorz ks. Janowi Golczewskiemu, łac. kooperatorowi eksponowanemu w Tustobabach, który tą parafią excurrendo zwiadywać będzie. Do parafii opróżnionego probostwa w Markowie należy 700 dusz. Prawo patronatu przysłuża łac. Arcybiskupowi lwowskiemu. — Ks. Tadeusz Chwalibóg, dotychczasowy łac. wikary w Radłowie, został przeniesiony do Rzeżawy a ks. Władysław Smołuch a dotychczasowy wikary w Rzeżawie objął posadę kooperatora w Radłowie. Ks. Franciszek Kondelewicz były łac. wikary w Jadownikach, został przeniesiony na drugiego wikarego do Radłowa, a ks. Józef Ociepka, dotychczasowy drugi i wikary w Radłowie, przeniesiony został w tej samej własności do Brzeźca. — Ks. Aleksander Zacharski pleban obrz. łac. w Rudołowie, objął zawiadostwo łac. kapelanii w Chłopicach excurrendo.

*** **Na stacyi w Mikołajowie** ostatniej soboty wyrobnik Maksym Biliński z Drohowyża wziąwszy zasługę tygodniową upił się i w stanie nietrzeźwym trzymając dwa polana na plecach usiadł na drodze kolejowej. Nadchodzący pociąg osobowy potrącił o te polana i zadał niemi Bilińskiemu tak ciężką ranę, że bezpośrednio po wypadku śmierć nastąpiła.

*** **Nieszczęśliwy wypadek.** Dnia 26 listopada znaleziono w potoku Bednarce na granicy gmin Piekiełka i Rupniowa zwłoki gospodarza z Rupniowa, w powiecie Limanomskim Józefa Nowaka, twarzą zanurzone w wodzie, pod wozem który przewrócony na nich leżał. Na brzegu spokojnie stał koń na lejcach, które trup okręcone miał naokoło ręki. Nowak wracając o północy z Limanowy zapewne zboczył z drogi i stoczył się z wozem do potoku gdzie śmierć znalazł. Śledztwo karne jest w toku.

— **Książę Galliera** jak donosi *Gaz. di Venezia*, ogromną sumę, bo 12 milionów franków ofiarował w tych dniach na budowę nowej przystani w Genui. Z tego powodu miejscowe stowarzyszenia rękodzielnicze wraz ze stowarzyszeniem żeglarzy «Krzysztofa Kolumba» wyprawiły księciu świetną owacyę i uchwaliły wezwać całe Włochy do złożenia mu podziękowania imieniem ojczyzny.

† **Eugeniusz Schneider,** zmarły w zeszły piątek w Paryżu były prezydent Ciała ustawodawczego, oraz dyrektor i główny właściciel fabryki żelaza w Creuzot, liczył lat 70 i pochodził z rodziny alzackiej. Techniczne zdolności tak wcześnie się w nim rozwinęły, że licząc zaledwie lat 25 zajął był posadę dyrektora fabryk żelaznych w Bazailles. Wkrótce potem z bratem swym objął zarząd zakładów w Creuzot, które postawił na stanowisku pierwszorzędnem. W roku 1845 zasiadł w Izbie deputowanych. Po zamachu stanu we Francyi został członkiem komisyi konsultatywnej, wkrótce potem wiceprezydentem, a po śmierci Mornyego prezydentem Ciała ustawodawczego, którym był aż do 4 września 1870. Po przewrocie politycznym we Francyi już aż do śmierci nie brał żadnego udziału w życiu publicznem.

— **Okropny wypadek** zdarzył sie w ostatnich dniach w Wiedniu. W olbrzymim gmachu zwanym *Freihaus* wybuchł pożar w pomieszkaniu krawca na I. piętrze. Domownicy co prędzej uciekli z pokoju ogarniętego płomieniami, jedna ze szwaczek jednak nie zdołała w czas zdążyć za innymi i ujrzała się odciętą ogniem od drzwi. Nieszęśliwa przez okno wołać zaczęła o ratunek, lecz nim przystawiono drabinę już zajęły się na niej suknie. Mocno poparzoną wynieśli pompierzy na śnieg, gdzie stłumiono na niej ogień. Biedna dziewczyna znajduje się w niebezpieczeństwie życia.

— **Ciekawy konkurs** uchwalono na ostatnim zjeździe dyrektorów dróg żelaznych w Odessie. Oto przeznaczono trzy nagrody, 500, 300 i 200 rubli za wynalezienie sposobów ochraniających od zamiany posyłek na drogach żelaznych dopełnianych w zbrodniczy sposób. Zdarza się mianowicie, że nieraz w posyłce n. p. zamiast wysłanego koleją jedwabiu odbiorca znajduje kłaki lub tym podobne przedmioty. Zapobiedz temu właśnie ma sposób, który jest celem konkursu.

— **Żółkowski a Mayerbeer.** Na koncercie przed kilkoma dniami w Warszawie deklamował znakomity Żółkowski. Po deklamacyi, do której artysta wybrał satyrę Krasickiego «O pijaństwie» miano wysłuchać jeszcze ustępu z *Proroka*. Tymczasem jak się wyraża sprawozdawca *K. War.*, Żółkowski wyrządził wielką szkodę kończącemu koncert Mayerbeerowi, z takiem bowiem przekonaniem wyrzekł «napiję się wódki,» że znakomita większość publiczności poszła uczynić to samo nie czekając już tego co się stać mogło z Janem z Leydy.

— **W porcie Galveston** przy wielkiej burzy z niewiadomej przyczyny zajął się okręt *City of Wasco* i mimo spiesznego ratunku ze strony innych okrętów oraz własnej załogi w krótkim czasie zgorzał do szczętu, przyczem około 200 osób znajdujących się na jego pokładzie, których z powodu wzburzonego morza nie można było zabrać na łodzie, zginęło już to w płomieniach, już w wodzie.

— **W Pompeji** dnia 26 b. m. w obecności p. Larochefoucauld wykopano ogromny skarb w zabytkach złotych i srebrnych, który jak się wyrażają dzienniki włoskie sam wystarczyłby na utworzenie muzeum. Pomiędzy zabytkami temi znajdują się misterne roboty kubki i talerze, tace, sprzęty toaletowe, zwierciadła, wazy, cukierniczki, kolczyki, sakiewki złociste z monetami złotemi i t. d. a wszystko to z najszlachetniejszego kruszcu.

— **Dwunasty wykaz składek na pomnik dla ś. p. Agenora Gołuchowskiego.** C. k. Namiestnictwo we Lwowie: Bartmański, c. k. wiceprezydent Namiestnictwa 100 zł., Eckhardt c. k. radca dw., Dr. Hailig c. k. rad. dw., Orlecki c. k. radca, Ettmayer c. k. radca, Loebl c. k. radca po 20 zł., Stanowski c. k. radca 15 zł., Karasiński c. k. radca 10 zł., Decykiewicz c. k. radca 4 zł., Chitry c. k. radca 2 zł., Jędrzejewicz prakt. konc, hr. Borkowski prakt. konc. po 20 zł., Winter starosta 15 zł., Skrzyński prakt. konc. 11 zł., Świtalski sekr., A. hr. Dzieduszycki kom. pow., Sabat sekr., Tomek nadrad. budow, Lachowski c. k radca, Księżarski radca budow. po 10 zł., Breitenberger dyr. rach., Friedrich kom. pow., Morawetz kom. Terlecki kom. pow, Stransky prakt. konc., Laskowski pr. konc., Szeligowski pr. konc. Link koncep., Chłędowski kom. pow., Szawłowski kom. pow., Möser radca budowniczy, Madurowicz nadinżynier, Pregmacz nadinżynier, Chlapec nadinżynier, Reiner nadinżynier, Slapa nadinżynier, Wybranowski prak. rachunkowy po 5 zł. Biuro V. rachunkowe 3 zł. 10 ct.; Opatowicz nadinżynier, Setti nadinżynier, Grzymalski inżynier, Mosch c. k. radca, Pulikowski sekr. Nam.; I. Oddział rachunkowy po 3 zł.; Gajorski adj. bud.. Wobr nadinżynier, Sare adj. bud., Bronikowski prakt. budowniczy, Flechner sekretarz, Słoński c. k. rad. Kasparides sekr., Czerwiński kom. pow., Erlacher sekr., Dr. Cassina konc. sanit. po 2 zł.; — III Oddz. rach. 1 zł. 50 ct., VI. oddz. rach. 1 zł. 40 ct., Blauth radca rachunkowy, Mikiewicz ofic. Bieniecki, kanc., Wołoszynowicz pr. konc. Korasadow cz pr. konc. Kukurudza inżynier, Schindler urzęd. bud., Dziubiński inż., Hawryszkiewicz inż., Świtkowski adj. bud., Rzizek adj. bud., Wseteczka inż., Jurczyński pr. budow., Schayer inżynier. Kowalewski ofic. Wrześniowski adj., Wartyński kanc. Drzymalik ofic., Kirschner ofic., Zeltinger ofic., Matkowski ofic., Repuszyński ofic., Stokłosiński adj Wagner ofic., Olszański ofic., Dąbkiewicz ofic. Skwarczyński sekr., Dr Werner weteryn. krajowy. Gertmann kom. pow., Masiuk kom. pow., Sitkiewicz kom. pow., Dobrowolski radca rach., Komarnicki asyst. rach., Reiss asyst. rach., Nikodemowicz asyst. rach., Zemann radca rach.; II. oddz. rach., Wallek radc. rach, Pogonowski radc. rach., Scherschuik emer. sekretarz pow., Winnicki asyst. rach., Kainath ofic, Pulikowski koncep, Czerlunczakiewicz sekr. po 1 zł.; Olszewski ofic. Laurisiewicz ofic. Maksymowicz kom. pow., Hołodyński koncep., Sachanek radc. rach., Balzer prakt. rach., Bünzel pr. rach., Hornicki kom. pow, Zulauf pr. konc., Gawlikowski urzędn. po 50 ct.: — Haar ofic. rach., Lewicki asyst. rach. po 25 ct.; Fiałkowski asyst rach, Ocharski pr. rach, Boglewski asyst rach. po 20 ct. razem od c. k. Namiestnictwa 536 zł. 10 ct. Zarząd dóbr w Moszczanach: Stefan hr. Zamoyski 20 zł.; H. Turnau 1 zł., razem 21 zł. Razem 557 zł. 10 ct. Poprzednio wykazane: ad I do XI 1.763 zł. 3 ct. 1 rubel papierowy, ćwierć talara srebrnego Ogółem **2320** zł. **13** ct. 1 rubel papierowy i ćwierć talara w srebrze

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Ochrona porzeczy zachodniej Galicyi od powodzi.

II.

(*W. R.*) Rzeka Uszwica także rzeką Glinik zwana (co zapewne pochodziło od żółto gliniastej przybiórkowej wody tej rzeczki), leży prawie w pośrodku między rzekami Rabą a Dunajcem. Bierze swój początek w podgórzu karpackiem, powyżej Lipnicy górnej i Rajbrodu w powiecie bocheńskim, a płynąc następnie jużto między wysokiemi brzegami gliniastemi, jużto wśród łąk w wązkich dolinach, wśród licznych zakrętów, przepływa obok słynnego browaru Okocima i przez miasto powiatowe Brzesko, któremu już nieraz dała się we znaki; następnie w coraz niższym terenie wije się przez kilkanaście wiosek, pod Wokowicami przecina kolej żelazną Karola Ludwika, a pod Wolą przemykowską wpada do Wisły naprzeciw malowniczych wzgórz Przemykowa, przebiegnąwszy w ten sposób od źródeł około 9 mil (68 kilometrów) długości.

Uszwica ma główny kierunek południowo-północny i posiada przeważnie charakter górskiego potoku, albowiem unosi z sobą szuter, wzbiera nagle, nadto stosunek niskiej do wysokiej wody jest zbyt rażący, bo gdy przy najniższym stanie wody przepływa Uszwicą na sekundę tylko około 0·22 metrów (7 stóp) sześciennych, to za to wody wezbrane przynoszą od 174 do 190 metrów sz. (od 5500 do 6000 stóp sz.) na sekundę. Spadek jest także rozmaity, nierówny i dochodzi od 12½ do 30 centimetra (od 4·73″ do 11·26″) na 189·6 metrów (1000 sążni) długości już w dolnej części to jest od Wisły do koleji żelaznej, a w górnej części ku źródłom jest spadek daleko większy. Przy małym stanie, zajmuje szerokość wody od 6 do 18 metrów (od 3ch do 6ciu i 10ciu sążni), przy największym zaś stanie, sięgającym po nad zwykły mały stan w górnej części od 5·6 do 6·3 metrów (od 18tu do 22ch stóp), a w dolnej od 2·84 do 4·42 metrów (od 9ciu do 14tu stóp) występuje zwykle z brzegów, z wyjątkiem tylko niektórych miejsc, gdzie przepływa pomiędzy szeroko i głęboko wyżłobionemi pagórkami gliniastemi.

Te żółto-glinkowe brzegi Uszwicy, pomieszane z gniazdami szutru lub twardego iłu, odznaczają się w dolnej okolicy pokładami na wpół skamieniałych drzew, zaś w górnej okolicy szczątkami zwierząt przedpotopowych.

Z przytoczonych tu dat powziąć można, że Uszwica należy do rzek zmieniających łatwo swój bieg, wijąc się wśród licznych krzywizn — a jej wylewy są nader gwałtowne i niszczące.

Między Wisłą a lewym i prawym brzegiem dolnej Uszwicy, prawie w pośrodku granic zetknięcia się wód powodziowych tychże rzek, znajdują się zapadłe pasy terenu, które zapewne dawniej pokryte były stawami, bagnami i lasami, a obecnie w tym kierunku ciągnie się po lewym brzegu bagnista struga Uszewką a po prawym Borówką zwana.

Te strugi wpadające teraz do Uszwicy pod Górką i Kwikowem, dostarczają szczególniej podczas mokrej wiosny dosyć dużo wód łąkowych i lasowych a ze względu na bardzo mały spadek tych strug, bo wynoszący tylko w pobliżu Uszwicy zaledwie 5 centimetr (dwa cale) na 189:6 metrów (100 sążni) długości, ułatwiają dalekie cofanie się w te strugi i obok przyległe niziny spiętrzonych wód Wisły i Uszwicy.

Łatwo pojąć zatem, że mieszkańcy dolnego porzecza Uszwicy narażeni byli na ciągłe straty, już to z powodu wylewów wód, jużto z powodu częstego zrywania gruntów a nawet często zachodziła potrzeba usuwania poderwanych domów. Nadmienić bowiem wypada, że z powodu nieco wywyższonych przez namuły i urodzajnych nadbrzeżnych gruntów, umieszczone są wiejskie zabudowania szczególniej dużej przeszło tysiąc numerów liczącej wsi Borzęcina, prawie ponad samemi brzegami rzeki.

Dlatego też już oddawna noszono się z myślą zaradzenia złemu, lecz te myśli i chęci dopiero od roku 1845 w czyn przechodzić zaczęły. Jak się to działanie rozpoczęło i jakie dotąd przechodzi koleje, będę się starał wykazać poniżej.

Rzeka Uszwica w części swej od Wokowic aż do ujścia do Wisły pod Wolą przemykowską wraz z dopływami Uszewką i Borówką — część ta Uszwicy mówię — przedstawiała dawniej przed r. 1845 bardzo krętą od 11 do 22 metrów (od 5 i pół do 11 sążnia) górą szeroką rzekę, płynącą w górnej części wśród pól o wyższych brzegach, zaś w dolnej części wśród niskich pól i bagnistych łąk. Zapamiętane wysokie wody od Wokowic do Wisły sięgały od 2·53 do 4·42 metrów (8 do 14 stóp), a jeszcze dawniej zapewne i wyżej, co wnosić można z formacyi brzegów. To też nadbrzeżni mieszkańcy doznawali prawie co rok znacznych strat od powodzi.

W tej części rzeki było dawniej ośm nasiebiernych młynów o wysokich jazach przewałowych. Istnienie tych młynów, sięgało dawnych czasów a o ile wnosić było można ze stawianych na to dowodów, niektóre z nich pochodziły z pierwszej połowy XVII inne zaś z końca zeszłego stulecia. Z tych młynów zniszczało dwa jeszcze przed rokiem 1845 a to pod Bielczą i pod Szczurową (folwarkiem Wołoszynem), który to ostatni do reszty zniszczał podczas powodzi w roku 1845.

Około roku 1830, przeprowadził dwór Radłowski (zapewne baron Badenfeld), jako właściciel Borzęcina i Bielczy, częściowe poprostowanie kilku znacznych krzywizn w górnej części Uszwicy w swych gruntach między Bielczą, Łęką i Borzęcinem, oraz tu i owdzie w nizinach, usypano niskie nieregularne wałki czyli groble.

Często powtarzające się wylewy a nadewszystko znaczny wylew wód powodziowych Wisły i jej ubocznych dopływów w r. 1845, spowodował rząd do zajęcia się sprawą obwałowania Wisły i jej ubocznych dopływów.

Co do Uszwicy to już przy sposobności komisyi o młyn pod Szczurową (Wołoszynem) w grudniu roku 1843, oświadczyły strony interesowane swe życzenia, aby zapobieżono wylewom wód przez odpowiednie uregulowanie i obwałowanie rzeki. Na tej zasadzie przedsięwzięto w roku 1844 hydrotechniczne pomiary Uszwicy od Wisły aż do dworu (folwarku) w Borzęcinie w długości 3 mil, uzyskały zatwierdzenie Prezydyum c. k. rządu krajowego dekretem z d. 14 września roku 1845 l. 8523 a następnie dekretem ministerstwa handlu z dnia 31go sierpnia roku 1848 l. 4305 i na ten cel udzielił rząd zaliczki jako to w roku 1845 kwotę 2000 złr. a w r. 1846 kwotę 10000 złr. m. k.

Roboty rozpoczęto na dniu 12 listopada r. 1845 i z różnemi przerwami prowadzono do 20 listopada r. 1850. W ciągu tych pięciu lat ukończono regulacyę w I. dziale to jest od Wisły aż do dolnego młyna w Borzęcinie. W tym czasie, mianowicie w roku 1847, wykonano także pomiary i obliczenia powierzchni zalewowi podległych gruntów, oraz przeprowadzono rozprawę konkurencyjną.

Od 20 listopada roku 1850 nastąpiła przerwa w robotach, która trwała aż do 7 maja 1855 r., a to z powodu nasuwających się trudności co do uregulowania trzech młynów w Borzęcinie.

Gdy jednakże w tym czasie górny młyn, t. j. pod dworem nabył tenże dwór, któremu na regulacyi zależało, młyn drugi czyli środkowy uległ zniszczeniu w czasie wysokiej wody w roku 1853, zaś trzeci młyn czyli dolny z nasiębiernego na podsiębierny tylko o 3′ 9″ spiętrzenia przerobiony został; przystąpiono do regulacyi II działu, t. j. od tegoż dolnego młyna w górę do mostu powyżej dworu w Borzęcinie.

Na zasadzie zatwierdzonego planu przez byłą dyrekcyę budownictwa pod dniem 24 lipca roku 1854 l. 1102 rozpoczęto tę regulacyę na dniu 7 maja 1855 roku a ukończono na wiosnę roku 1856, przy czem jeszcze w latach 1857 i 1858 uskuteczniono niektóre poprawy.

W tym całym okresie czasu od roku 1845 do 1858 wykonano 58 przekopów to jest do Nr. 65, z pozostawieniem jednak wykonania przekopów Nr. 45, 46, 47 i 48 na później. Długość tych 58 przekopów wynosiła razem 8470 metrów (4466 sążni) a objętość 97,342 metr. sześ. (14,275 sążni sześ.), wskutek czego bieg rzeki skrócony został z 22·20 kilometrów (2.926 mili) na 18·198 kilometrów (2·396 mili), czyli o 4·002 kilometrów (0·528 mili).

Chociaż pierwotnym projektem niebyło objęte obwałowanie rzeki, to jednakowoż na zaszłą potrzebę i ze względu na oszczędność, uskuteczniono na zarządzenie Reichersdorfera podczas tej regulacyi ziemią wydobytą z przekopów, częściowe nasypy wałów w odległości po 47·4 metrów (25 sążni) od środka przekopów, a to po lewym brzegu w długości 3167 metrów (1670 sążni), objętości 23404 metr. sześ. (3432·6 sążni sz.), a po prawym brzegu w długości 2035 metrów (1073 sążni), objętości 20392 metrów sz. (3065⅝ sążni sz.), zatem razem w długości 5202 m. sz. (2743 sążni) objętości 44296 metrów sz. (6496 sąż sześć.) Koszta robót tych licząc w to: wartość uiszczeń w naturze, koszta zarządu i częściowe wynagrodzenie za grunta, wynosiły, podług sprawdzonego rachunku w r. 1868 tylko 16.832 zł. 31 ct.

Do tych kosztów przyczynił się Rząd kwotą 5692 zł. 27 ct., reszta zaś, to jest 11,140 zł. 04 ct. przypadła na gminy i dwory w zakresie zalewu położone. Okolica dostarczyła do robót przeszło 41.600 dni pieszych. Za podstawę do rozdziału kosztów, przyjęto obszar pod zalew podpadających gruntów a względnie straty spowodowane w skutek ich zalewu.

Ten inundowany obszar począwszy od dworu w Borzęcinie, aż do nadwiślańskich wałów wstecznych, wynosił po obu brzegach Uszwicy w sześciu miejscowościach, jako to Borzęcinie, Rylowy, Szczurowy, Dołędze, Zaborowiu i Kwikowie powierzchni 3775 hektarów (6558·4 morg) a jednorazową stratę przez ich zalew obliczono na 26170 zł.

W tym czasie uskuteczniono sprostowanie rzeki a względnie i powiększenie się chyżości w dolnej części Uszwicy, wywierało wpływ i na górną część tejże, w skutek czego istniejący natenczas jaz przewałowy powyżej Wokowic częstemu podlegał zepsuciu tak, iż w czasie budowy kolei żelaznej K. L., zastano jaz ten już w nieużytecznym stanie, przeto od tegoż jazu ciągnącą się młynówkę przesypano groblą kolejową a tym sposobem, przestały istnieć trzy młyny wodne w Wokowicach i Łęce.

Młynówka odprowadzała wodę Uszwicy wzdłuż Wokowic, Łęki i Przyborowa do potoku Uszewką (także Uszwią) zwanego, w skutek czego w czasie wysokiej wody na Uszwicy, przyczyniała się do zalewu niskich gruntów w Przyborowiu, Rysiu, Niedzieliskach, Rajsku, Strzelcach wielkich i małych, Rząchowy i Szczurowy.

Do robót uskutecznionych jeszcze w tym czasie zaliczyć także wypada poprostowanie i pogłębienie strugi Borówką zwanej, a wpadającej do Uszwicy po prawym brzegu pod Kwikowem, która dawniej przedstawiała tylko strugę zbyt nieregularną bagnistą, oraz dla przyległych gruntów bardzo szkodliwą.

Regulacya tej Borówki uskuteczniona została w milowej długości, staraniem i prawie wyłącznym kosztem, około dwóch tysięcy złr., właściciela Dołęgi p. Aleks. Güntera. W skutek regulacyi Borówki nietylko poobsuszano przyległe grunta i ułatwiono odpływ miejscowych wód deszczowych i lasowych, ale nadto ułatwiony został także odpływ wód powodziowych Uszwicy, które w górnej części Borzęcina dostawały się ku nizinom Borówki.

OSTATNIA POCZTA.

Na posiedzeniu Izby niższej sejmu węgierskiego w dniu 1 b. m. prezes ministrów odpowiadając na interpelacyę oświadczył, że rząd węgierski przystał na wypowiedzenie traktatu z Anglią, gdyż Austrya poczytuje traktat handlowy z Anglią za szkodliwy swoim interesom. W rokowaniach z Austryą nad ponowieniem związku cłowego i handlowego, zwróciły głównie Węgry uwagę swoją na restytucyę podatku konsumcyjnego i ustanowienie taryfy cłowej, interesom węgierskim odpowiedniej; a gdy umowa nie przyszła do skutku, traktat został formalnie wczoraj wypowiedziany. Rząd węgierski pragnie jednak porozumienia się, i wtedy tylko byłby zmuszony do ogłoszenia samoistności obszaru cłowego węgierskiego, gdyby brak powolności ze strony Austryi uczynił niepodobieństwem zawarcie traktatu cłowego interesom Węgier odpowiedniego. Izba przyjmuje tę odpowiedź do wiadomości wśród oklasków.

Parlament niemiecki przyjął na posiedzeniu z 30 listopada wniosek Schultze-Delitscha o ustanowienie dyet poselskich a to w imiennem głosowaniu 171 głosami przeciw 58.

Bohemia donosi, że p. Schweinitz został mianowany ambasadorem pruskim w Petersburgu.

Zgromadzenie narodowe uchwaliło 30 listopada ustawę wyborczą w całości w trzecim rozbiorze 532 głosami przeciw 87. Clercq z prawicy postawił wniosek naznaczenia dnia wyborów do senatu i izby deputowanych, oraz dnia zebrania się nowych izb. Wnioski Bardoux i Clercqua uznane zostały za naglące. Projekt ustawy o zarządzie armii, wbrew żądaniu jenerała Cisseya nie został postawiony na pierwszem miejscu porządku dziennego.

Członek parlamentu angielskiego Stefan Cave wyjechał do Egiptu w szczególnej misyi.

Izba rumuńska wybrała jednogłośnie prezesem swoim księcia Dymitra Ghikę. Między wybranymi ponownie wiceprezesami znajduje się także były minister spraw zagranicznych Wasil Boeresku. Całe biuro Izby jest przyjaźnem rządowi.

Dymisya Midhata baszy potwierdza się, ale nie została jeszcze przyjętą. Pogłoska krąży o podaniu się również do dymisyi ministrów robót publicznych i oświaty.

Hr. Zichy miał 27 listopada posłuchanie u Sułtana, przeszło godzinę trwające i towarzyszył mu radca poselstwa Kosjek. Przyjęcie było jak najlepsze; poczem hr. Zichy udał się do w. wezyra. — Porta wydała do gubernatorów prowincyi stosowny rozkaz, aby wpływające podatki przesyłali natychmiast do Konstantynopola. Codzienne wpływy składane będą w banku, aby zapewnić sobie spłatę kuponu styczniowego.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ.

Wiedeń, 2 grudnia. Wydział wyznaniowy oświadczył się za ułożeniem nowelli, która poprzestałaby na zmianie ustanowień o materyalnem prawie małżeńskiem w kodeksie cywilnym, i powierzyła deput. Weeberowi zredagowanie takiej nowelli.

Rzym, 2 grudnia. Na posiedzeniu izby przy obradach nad budżetem prewencyjnym na rok **1876** wniósł deputowany Engli (?) wotum nagany dla rządu. Minghetti daje wyjaśnienia i zastrzega się przeciw naganie, poczem Maurogonato wnosi przejście do porządku dziennego, co też izba uczyniła, przyjmując do wiadomości nowe wyjaśnienia ministra.

Paryż, 2 grudnia. Komisya złożona w sprawie ustawy prasowej odrzuciła tę ustawę.

Bruksela, 2 grudnia. W parlamencie na interpelacyę w sprawie słów papieża wyrzeczonych do ostatniej deputacyi belgijskiej o małżeństwie cywilnem — oświadczył minister spraw wewnętrznych, że wie tylko o tem z gazet. We czwartek odbędzie się rozprawa nad interpelacyą o czynności posła belgijskiego przy Kuryi.

Odpowiedz. redaktor **Władysław Łoziński.**

Do dzisiejszego numeru dołącza się PRZEWODNIK NAUKOWY za grudzień dla prenumeratorów całoi półrocznych.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 1 grudnia

Hotel Zorza.

Pp. Marcin Kęszycki z Dziewiętnik. — Łucyan Kraszewski z Polski. — August Gauthier z Lyonu.

Hotel Europejski.

Pp. Feliks Czerkawski z Metyniowa. — Ksawery Madejewski z Grodowic.

Hotel Angielski:

Pp. Zygmunt Swiejkowski z Tarnopola. — Karol Matkowski z Brzeżan. — Karol Hubicki z Ożydowa. — Erazm Turystowski z Wiednia. — Franciszek Starzyński z Głębowka. — Kazimierz Wysocki z Hrehorowa.

Hotel Podolski:

P. Aleksander Zastawski z Bryniec.

Odjechali ze Lwowa.

dnia 30 grudnia

Pp. Walery Waygart do Podlisek. — Władysław Bogdański do Uherca. — Henryk Janko do Hoszan. — Henryk Szeliski do Kozowy. — Marceli Zaczek do Dubna. — Jan Zakrzewski do Tarnopola.

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 2 grudnia 1875.

Barometr 731.03 mm., Psychrometr suchy — 7.1°C. Psychrometr wilgotny 7.4°C. — Prężność pary 2.4 mm. Wilgoć 93%. — Zachmurzenie 10. Wiatr SE1. Ozon 8. Opad w mm. z ostatnich 24 godzin. Temperatura powietrza — 5.7 °Rm.

Barometr opada.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: rano o godzinie 5. minut 50 (pociąg pospieszny); przed południem o godzinie 10. minut 55 (pociąg osobowy); w nocy o godz. 9 min. 45 (pociąg czysto osobowy); wieczór o godz. 8 min. 5 (pociąg lokalny).

Z Czerniowiec: rano o godz. 4. min. — (pociąg mięszany); po południu o godz. 3. min. 5 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 10. min. 18 (pociąg pospieszny).

Z Stanisławowa (przez Stryj): wieczorem o godz. 9. min. 3. (pociąg mięszany);

Z Podwołoczysk (do Lwowa na Podzamcze) po południu o godz. 4. min. 3 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 8. min. 45 (pociąg mięszany); wieczór o godzinie 10 min. 55 (pociąg pospieszny.

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: rano o godzinie 5. (pociąg czysto osobowy); po południu o godzinie 5. min. 5 (pociąg mięszany); w nocy o godzinie 11. min 25 (pociąg pospieszny); rano o godzinie 6. min 35 (pociąg lokalny).

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): rano o godz. 6. min. 20 (pociąg pospieszny); w południe o godz. 12. min. 5. (pociąg mięszany). w nocy o godz. 10. min. 57 (pociąg osobowy).

Do Czerniowiec: rano o godz. 6. min. 50 (pociąg pospieszny); w południe o godz. 12. min. 50 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 11. min. 48 (pociąg mięszany);

Do Stanisławowa (przez Stryj): rano o godz 7. min. 7 (pociąg mięszany);

Do Podwołoczysk (z Podzamcza): w południe o godz. 12. min. 26 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 11. min. 32 (pociąg mięszany).

Cennik lwowskiej izby handlow. i przemysł.

Lwów, dnia 1 grudnia 1875.

	płacą		żądają	
	walutą austr.			
	złr.	ct.	złr.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m.k.	203	50	205	50
Kol. lwow.-czer.-jas. „ 200 „	134	50	136	50
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	240	—	243	—
Banku kredyt. gal. „ 200 „ „	218	—	220	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5% w. s.	86	—	86	80
„ „ „ 4% „	79	50	80	50
„ „ „ 6% okresow.	86	—	86	80
Banku hyp. galic. 6% w. a.	91	40	92	25
Gal. zakł. kred. włość. po 6% w.a.	99	25	100	75
Ogóln. roln. kred. Zakł. dla Gal. i Bukow. 6% los. w 15 lat.	90	10	91	20
3. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5% m.k.	86	—	86	80
Pożyczki kraj. z r. 1873 po 6% w.a.	92	—	93	—
4. Losy.				
Miasta Krakowa	14	50	15	75
„ Stanisławowa	15	50	17	—
5. Monety.				
Dukat Holenderski	5	20	5	30
Dukat Cesarski	5	28	5	37
Napoleond'or	9	6	9	15
Pół imperyał	9	15	9	26
Rubel rossyjski srebrny	1	58	1	68
„ „ papierowy	1	50	1	51½
Pruskie bilety kasowe	1	68	1	69
Srebro	106	25	107	—

z kupon. — oprócz kuponu bieżącego.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 29 listopada 1875.

	płacą.	żądaj.
1. Dług Państwa		
Jednolity dług Państwa w banknot.	69.55	69.70
„ „ „ w srebrze	73.45	73.55
Losy z roku 1839 całe	259.—	261.—
„ „ 1839 piąta część	249.—	250.—
„ „ 1854 po 250 złr. 4%	106.—	106.50
„ „ 1860 po 500 złr. 5%	111.15	111.50
„ „ 1860 po 100 złr. 5%	117.—	117.25
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	136. —	136 50
Renty Como po 42 lir. austr.	21.50	22.—
2. Obligacye indemn. 5% za 100 zł.		
Czech	101.—	102.—
Bukowiny	84.—	84.75
Galicyi	86.25	86.75
Niższej Austryi	99.—	—.—
Siedmiogrodu	79.60	79.90
Węgier	80.50	81.—
3. Akcye		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. 120.	96.80	97.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	196.—	196.20
Niższo austr. tow. eskomp. po 500 zł.	690.—	700.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	241.—	—.—
Gal. banku handl. i prz. à 200 zł. wpł. 40%	—.—	—.—
Gal. zakł. kredyt. ziemsk. à 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	924.—	926.—
Kol. naddniest. à 200 zł. w sreb.	—.—	—.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	349.—	350.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	165.50	166.50
Kol. Preszów-Tarn. (w. c.) à 200 zł. w sr.	—.—	—.—
Półn. kolei po 1000 zł.	1770 —	1775.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	202.75	203.25
Lwow. czern. kolej po 200 zł. w. a. w sr.	135.—	135.50
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	293.—	293.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	106.50	106.75
I. Kol. węg. gal. à 200 zł. w sr.	103.—	104.—

	płacą.	żądaj.
4. Listy zast. losowane		
Powsz. austr. zakł kred ziem. 5% w sr.	100.—	100 50
Gal. zakł. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6%	93.—	93.50
„ „ „ „ „ „ w 20 „ 7%	99.50	100.—
„ „ „ „ „ „ w 36 „ 5½	92.50	92 75
Gal. Tow. kred. w. a. po 4%	79.50	—.—
„ „ „ po 5%	—.—	86.25
Gal. banku hipot. po 6%	91.25	91.75
Gal. zakł. kred. włość. po 6%	100.—	100.50
Bank narod. po 5%	—.—	—.—
Węg. tow. ziem. po 5½%	86.—	86.25
„ „ „ po 5%	93.25	93.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta à 300 zł. 5% w. a.	72.25	72.50
Kol. naddniestr. à 300 zł. 5% w. a.	21.—	21.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz). à 300 zł. 5% w srebr.	—.—	—.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	100.25	100.75
„ „ „ 100 zł. w. a.	94.50	—.—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5%	97.75	98.25
„ „ „ „ II. emisyi	96.50	97.—
„ „ „ „ III. „	93.50	—.—
Kol. lwow.-czer. jas. III. emis. à 300 zł. 5% w srebrze	79.25	79 50
Węg. gal. kol. à 200 zł. 5% w srebrze	70.75	71.25
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	165.75	166.25
Clarego po 40 zł. m. k.	25.75	26.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	92.50	93.—
Keglevicha po 10. zł. m. k.	13.—	13.50
Losy miasta Krakowa	14.75	15.—
Pożyczka miasta Budy po 40 w. a.	25.50	25.75
Palfiego po 40 zł. m. k.	25.—	25.50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13.50	13.90
Salma po 40 zł. m. k	36.—	36.50

	płacą.	żądaj.
St. Genois po 40 zł. m. k.	27.25	27.75
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	16.—	17.—
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	112.—	113.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	57.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	20.75	21.25
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	24.—	—.—
Weksle (na 3 miesięcy)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	94.20	94.30
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	95.20	95.30
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 Mark. p.	55.55	55.75
Hamburg za 100 M. B.	55.60	55.70
Londyn za 10 ft. szt.	113.45	113.80
Paryż za 100 fr.	45.05	45.10
Kurs złota.		
Dukat ces. men.	—.—	—.—
„ peł. wagi	5.36.—	5.37.—
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9.10.50	9.11.—
Rossyjski imperał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	105.50	105.90

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

1 grudnia 1875.

	złr.	ct.
Jednolity dług Państwa w banknotach	69	40
„ „ „ w srebrze	73	40
Losy pożyczki z roku 1860	111	80
Akcye banku wiedeńskiego	924	—
„ „ kredytowego	198	90
Londyn 10 fnt. szterlingów	113	50
Srebro	105	90
Napoleond'or	9	09
Dukat cesarski men.	5	36
100 Marek	56	20

DZIENNIK URZĘDOWY.

(4704) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 13 November 1875, Z. 11187, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des in der Nummer 132 der in Laibach erscheinenden slovenisch-politischen Zeitschrift „Slovenec" vom 9 November 1875, auf der 3 Seite in der ersten Spalte, abgedruckten Artikels „Na Serbskem" mit „Na Serbskem politična", beginnend und mit „ve likem krahu" endend, begründe den objektiven Thatbestand des Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach §§. 308 und 310 II Abs. St G, ferner der Inhalt der auf der 3 Seite in der 2 Spalte abgedruckten Original-Correspondenz „Iz Dolejnskega 5. Nov." beginnend mit „Gos. učitelji" und endend mit „pri miru", begründe den objectiven Thatbestand des Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach §. 300 St G, und es werde demnach auf Grund der §§. 489 und 493 St. P. O. die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Laibach hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 13 November 1875, Z. 11241, zu Recht erkannt:

Der Inhalt der in der Nr. 45 der in Laibach erscheinenden slovenisch-politischen Zeitschrift „Novice" vom 10 November 1875 auf der Sette 369 in der 2. Spalte und auf der Seite 370 in der 1 Spalte, unter der Aufschrift „Politične stvári" abgedruckten Artikels „Položaj Srbije proti ustaji Slovanov na Turškem" beginnend mit „Lega Srbije" und endend mit „boi z Terskom" begründe den objectiven Thatbestand des Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach den §. 308 und 308 nnd 310, Abs. II. St. G. und es werde daher gemäß §§ 489 und 493 St. P. O. die Weiterverbreitung der Druckschrift verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 17 November 1875, Z 5527 zu Recht erkannt:

Der Inhalt der Artikel „Della situazione del Trentino" und „Il consiglio communale" la sera 9. corrente" in der Zeitschrift „Il Trentino" Nr. 58 vom 1. November 1875' begründet den Thatbestand des Verbrechens der Störung der öffentlichen Ruhe nach § 65 a St. G und des Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach § 300 St G. und wird daher unter Bestätigung der erfolgten Beschlagnahme auf Grund des §. 493 St. P. O und gemäß § 36 des Preßgesetzes die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 11 November 1875 Z. 892/8324, zu Recht erkannt:

Der Inhalt der Broschüre mit dem Titel „Seconda Aggiunta alle osservazioni sulla condizione morale di Trieste", gedruckt in Florenz tipografia Cenniniana, im Verlage von Girolamo Parisi; begründet den Thatbestand des Verbrechens der Beleidigung eines Mitgliedes des kaiserl. Hauses gemäß § 64 St. G. und es wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund des §. 493 St. P. O. und §. 36 des Pr. G. die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten.

(4775 1—3) **Lizitations-Ankündigung.**

Z. 16281. Zur Verpachtung der im Stanislauer Finanz-Bezirke befindlichen Aerarial Mautstationen: u. z. Pasieczna mit dem Ausrufspreise von 6075 fl und Wystowa 2410 fl. auf das Sonnenjahr 1876 allein, oder auf die Sonnenjahre 1876 und 1877 oder endlich auf die Sonnenjahre 1876, 1877 und 1878 wird bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Stanislau am 13 Dezember 1875 die dritte mündliche Singular und am 14 Dezember 1875 die Konkretal-Versteigerung von 9 Uhr Vor- bis 3 Uhr Nachmittag unter den in der gedruckten Lizitations Kundmachung der k. k Finanz Landes-Direktion vom 26 August 1875 Z. 29186 enthaltenen Bestimmungen abgehalten werden.

Die schriftlichen Offerte sowohl für die einzelne Stationen als auch für beide Stationen in Concreto müssen mit dem 10% Vadium versehen längstens bis 12 Dezember 1875 um 2 Uhr Nachmittags bei dem Vorstande der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Stanislau überreicht werden.

Von der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion
Stanislau am 26 November 1875.

(4741 1—3) **Edikt.**

Z. 59627. Vom k k. Landesgerichte in Lemberg wird bekannt gemacht, daß Chawa Reiss geborne Knopf, Heinrich Knopf, Dobrisch oder Debora Knopf und Fani Knopf gegen Fischel Baumgarten und Basche Baumgarten respective deren Erben am 11 November 1875 Z. 57627 eine Klage wegen Anerkennung daß das Vorderungsrecht der im Lastenstande der Hälfte der Realität Nr. 129 3/4 so wie im Lastenstande der Hälfte der über dieser Realität intabulirten Summen von 3600 fl. Rh. beziehungsweise 14400 fl. p. 700 Duk. und 400 Dukaten haftende Summe pr. 360 fl. C. M. durch Verjährung erloschen ist, und daß diese Summe aus dem Lastenstande der Realität Nr. 129 3/4 zu extabuliren ist ausgetragen haben. Den dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Belangten Fischel Baumgarten und Basche Baumgarten resp. deren unbekannten Erben wird zum Kurator der Advokat H. Dr. Schrenzel mit Substituirung des Advokaten H. Dr. Weiss bestellt, und demselben die Klage zur Erstattung der schriftlichen Einrede binnen 30 Tagen zugestellt.

Hiemit werden die Belangten aufgefordert dem bestellten Kurator in der gehörigen Zeit alles mitzutheilen was sie zu ihrer Vertheidigung geltend machen wollen, oder einen anderen Vertreter zu bestellen, und dem Gerichte namhaft zu machen, widrigens sie sich selbst die Folgen dieser Versäumniß werden zuschreiben müssen.

Lemberg am 12 November 1875.

(4725 1—3) **Edikt.**

Z. 51639. Vom Lemberger k. k. Landesgericht wird hiemit kund gemacht, daß am Heutigen die Errichtung dreier vorläufigen Einlagen für die Eisenbahnlinie der k. k. priv. Karl Ludwig Bahn und zwar einer für die Bahnlinie Krakau Lemberg sammt den Flügelbahnen von Bierzanow nach Wieliczka und von Podłęże nach Niepołomice, der zweiten für die Linie Lemberg Tarnopol sammt der Flügelbahn von Krasne nach Brody an die k. russische Gränze und der dritten für die Linie von Tarnopol nach Podwołoczyska an die k. russische Gränze bewilligt worden sei.

Es werden hiemit alle jene, welchen ein die ganze bücherliche Einheit dieser Einlagen belastendes Recht zusteht, und für welche nicht schon durch die Anordnung des §. 49 des Ges. vom 18 Mai 1874 Z. 70 R G. B Vorsorge getroffen wird aufgefordert ihre allfälligen Ansprüche längstens binnen dreier Monate bei diesem k. k. Landesgerichte anzumelden.

Vom k k. Landesgerichte.
Lemberg den 22 Oktober 1875.

(4804 1—3) **Konkurs.**

Z 1804/1813. An der k. k. Marine Akademie zu Fiume sind zwei Assistentenstellen, die eine für Chemie, die andere für Phisik zu besetzen.

Mit jeder dieser Stellen ist ein jährlicher Gehalt von 600 fl ö. W. nebst einem Quartiergeld von 120 fl. verbunden.

Die Ernennung erfolgt auf 2 Jahre, welche Anstellungsdauer auf vier Jahre verlängert werden kann.

Bewerber um diese Stellen haben Ihre Gesuche bis längstens 25 Dezember d. J. an das Reichskriegs-Ministerium (Marine Sektion) einzureichen und demselben folgende Dokumente beizuschließen.

1. Studienzeugnisse, namentlich Zeugnisse über absolvirte Hochschulstudien im Gebiete der Chemie, beziehungsweise Phisik;

2. Zeugnisse über etwaige bisherige wissenschaftliche Dienstesverwendungen;

3. Nachweis über ein tadelloses Vorleben;

4. Tauf- oder Geburtsschein.

Die nach dem Militär Tarif entfallenden Reiseauslagen für die Uibersiedlungsreise nach Fiume trägt das Marine Aerar und wird dem Neuernannten zur Bewirkung der Reise von der ihrem Domizil zunächst gelegenen Militär-Behörde die nöthige Marschrute und ein entsprechender Reisevorschuß gegen nachträgliche Verrechnung erfolgt

Vom k. k. Reichskriegs-Ministerium
(Marine-Sektion).
Wien am 27 November 1875.

(4739 1—3) **Edikt.**

Z. 14283. Vom k. k. Kreisgerichte zu Stanisławów wird bekannt gemacht, es sei über das gesammte, wo immer befindliche, bewegliche, so wie über das, in den Ländern, für welche die Konkursordnung vom 25 Dezember 1868 R. G B. 1869 Nr. 1 gilt gelegene unbewegliche Vermögen des Gedalie Rath in Kossów der Konkurs eröffnet worden.

Zur Leitung desselben wurde der k. k. Bezirksrichter in Kossów H. Karl Zollner und als einstweiliger Masseverwalter Herr David Eltis Bürgermeister in Kossów bestimmt.

Alle diejenigen, welche gegen diese Konkursmasse einen Anspruch als Konkursgläubiger erheben wollen, haben ihre Forderungen, selbst wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte, innerhalb 60 Tagen vom Tage der Kundmachung dieses Ediktes an, bei diesem k. k. Kreisgerichte oder dem k. k. Bezirksgerichte in Kossów nach Vorschrift der Konkursordnung, zur Vermeidung der in derselben angedroheten Nachtheile, zur Anmeldung und bei der durch obgenannten Konkurs Komissär seinerzeit zu bestimmenden Tagfahrt zur Liquidirung und zur Rangbestimmung zu bringen.

Den bei dieser allgemeinen Tagfahrt erscheinenden angemeldeten Gläubigern steht das Recht zu, durch freie Wahl an die Stelle des Massenverwalters, sammt Stellvertreters der Mitglieder des Gläubigerausschußes, welche bis dahin im Amte waren, andere Personen ihres Vertrauens endgiltig zu berufen.

Zur Bestättigung des vom Gerichte bestellten oder Ernennung eines anderen Masseverwalters und Stellvertretters desselben und zur Wahl eines Gläubigerausschußes wird seinerzeit eine Tagsatzung vom Konkurs-Kommissär anberaumt, zu welcher die Gläubiger unter Beibringung der zur Bescheinigung ihrer Ansprüche dienlichen Belege zu erscheinen vorgeladen werden.

Zugleich wird den Gläubigern, welche nicht in Kossów oder im Sprengel des dortigen Bezirksgerichtes wohnen, erinnert, daß sie nach §. 111 der K. O. einen dort orts wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten nahmhaft zu machen haben, widrigens über Antrag des Konkurskommissärs auf ihre Gefahr und Kosten ein Kurator für sie bestellt werden würde

Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe dieses Konkursverfahrens werden durch das Amtsblatt der Lemberger Zeitung bekannt gegeben werden.

Stanislau den 10 November 1875.

(4774 1—3)

Ogłoszenie licytacyi.

L. 12297. Podaje się do publicznej wiadomości, iż w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Nowym Sączu odbędzie się publiczna licytacya w celu wydzierżawienia następujących stacyi mytniczych, a mianowicie:

Nr. porządkowy	Nazwisko stacyi mytniczej i jej własność	Nazwisko biegu drogi omyconej	Taryfa: myto drogowe za mile	Taryfa: myto most. według klasy	Cena wywołania wynosi złr.	Licytacya odbędzie się dnia
1	Chełmiec myto mostowe	gościniec główny karpacki	—	III	4450	13 grudnia 1875.
2	Cieniawa myto drogowe	detto	3	—	2400	detto
3	Dobra myto drogowe i mostowe	detto	2	III	1000	detto
4	Gorlice myto drogowe	detto	2	—	2500	detto
5	Jordanów myto drogowe i mostowe	detto	3	II	2400	detto
6	Krzyżowa myto mostowe	detto	—	III	4100	detto
7	Mszana dolna myto drogowe	detto	2	—	1000	14. grudnia 1875.
8	Mszana dolna myto mostowe	detto	—	III	800	detto
9	Myślenice myto drogowe i mostowe	gościniec główny wiedeński	3	III	2650	detto
10	Spytkowice myto drogowe	gościniec główny węgierski	2	—	806	detto
11	Zborowice myto drogowe	gościniec wojskowy. paralelny Gdowsko-Zaklu czyński	2	—	1460	detto
						Na concreto 15 grudnia 1875.

na rok 1876 albo na lata 1876 i 1877, albo na lata 1876. 1877 i 1878, a to pod temi samemi warunkami jakie ogłoszeniem wysokiej c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu z dnia 26 sierpnia 1875. l. 29186 oznaczone były.

Pisemne oferty na pojedyńcze stacye lub na kilka stacyi razem albo też na wszystkie 11 stacyi mytniczych, należy wnieść do c k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Nowym Sączu najdalej do dnia 12 grudnia 1875 włącznie do 6tej godziny wieczór, takowe mają być zaopatrzone poręcznem wynoszącem 10 proc. ceny wywołania każdej stacyi mytniczej na którą się ofertę podaje.

Bliższe warunki licytacyi można przeglądnąć w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Nowym Sączu.

C k. powiatowa Dyrekcya skarbu.
Nowy Sącz dnia 27 listopada 1875

(4768 1—3)

Licitations-Ankündigung.

Z. 17.830. Von der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Tarnopol wird zur Verpachtung der allgemeinen Verzehrungssteuer sammt 20%tigen Zuschlag:

a) von steuerpflichtigen Viehschlachtungen und von der Fleischausschrottung nach der III Tarifsclasse und
b) vom Weinausschanke für die Solarjahre 1876, 1877, 1878 und zwar, entweder auf ein Jahr oder unbedingt auf drei Jahre, oder endlich auf ein Jahr mit stillschweigender Erneuerung auf das zweite und dritte Jahr, die Licitation hiemit ausgeschrieben und zwar: .

Post-Nr.	Pachtbezirke	Der jährliche Fiscalpreis sammt 20% Zuschlag beträgt: vom Fleisch fl.	vom Fleisch kr.	vom Wein fl.	vom Wein kr.	Zusammen fl.	Zusammen kr.	Die Licitation wird bein der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Tarnopol abgehalten werden
1	Husiatyn	2185	50	123	34	2308	84	17 Dezember 1875 Vormittags
2	Złotniki	972	—	18	—	990	—	dtto. dtto.

Schriftliche Anbote belegt mit 10% Vadium können bis neun Uhr Vormittags des betreffenden Licitationstages bei dem Vorstande der k. k. Finanz-Bezirks-Direction eingebracht werden.

Die Licitations-Bedingnisse sammt dem Verzeichnisse der zu jedem Pachtbezirke zugewiesenen Ortschaften können hieramts angesehen werden.

Von der k. k Finanz-Bezirks-Direktion.
Tarnopol den 28 November 1875.

(4746 1—3

Edykt.

L. 5363/cyw. C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu ogłasza, iż uchwałą z dnia dzisiejszego l. 5363 dozwolono na zasadzie aktu notaryalnego z dnia 6 kwietnia 1875, tudzież duplikatu dekretu własności c. k. Sądu obwodowego z dnia 31 lipca 1875 . 3938 resp. byłego magistratu Nowo-Sądeckiego z dnia 24 marca 1855 l 470, tudzież poświadczenia Magistratu z dnia 11 lipca 1875, zaingrosować się mających, wpisania prawa własności realności, resp. placu budowlanego pod Nr. 92 w Nowym Sączu znajdującego się, hipotecznie ut. Dom. V. pag. 417 n. 6 haer. p Wacława Niemetz własność stanowiącej, na rzecz Bolesława i Emilii Kwoków jako współwłaścicieli w sta nie czynnym tej realności.

O czem uwiadamia Antoniego i Magdalenę Gottwaldów z miejsca pobytu niewiadomych do rąk kuratora ustanowionego w osobie adwokata dr. Bersona z podstawieniem adwokata dra Zielińskiego i niniejszym edyktem.

C. k. Sąd obwodowy.
Nowy Sącz 16 października 1875.

(4773 1—3)

Ogłoszenie.

L. 13856/cyw. C. k. Sąd delegowany miejsko powiatowy cywilny w Rzeszowie zawiadamia niniejszem że Jędrzej Łagowski gospodarz gruntowy w Kawęczynie, uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 6 listopada 1875 l. 7541 za marnotrawcę uznany i jako taki pod kuratelę oddanym został, tudzież że Szczepana Walne go gospodarza gruntowego z Kawenczyna kuratorem dlań ustanowiono.

Rzeszów dnia 21 listopada 1875.

(4713 1—3)

Edykt.

L. 15408. C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 nr. 96 Dz. u p. podaje niniejszym edyktem do powszechnej wiadomości, że projekt nowej księgi hipotecznej (gruntowej) dla gminy katastralnej Szczepanów w okręgu c. k. Sądu powiatowego w Brzesku według powołanej wyż ustawy, tudzież ustawy hipotecznej powszechnej z dnia 25 lipca 1871 nr. 95 Dziennik ustaw państwowych ustawy krajowej z dnia 20 marca 1874 nr. 29 Dz. u. p. i rozporządzeń krajowych i rozporządzenia ministerstwa sprawiedliwości z 18 maja 1874 nr. 43 Dz. ustaw i rozporządzeń krajowych utworzony i wygotowany za nową księgę gruntową czyli hipoteczną dla tejże gminy, poczynając od dnia 1 grudnia 1875 uważanym będzie, że od tegoż dnia wolno jest każdemu z interesowanych przejrzeć tę nową księgę w cesarsk. królewsk. Sądzie powiatowym w Brzesku i że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa czy to własności, czy zastawu czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości do księgi hipotecznej (gruntowej) wpisanych, nie inaczej jak przez wniesienie do nowej księgi hipotecznej czyli gruntowej może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub z nich wykreślone.

Zarządzając oraz i wprowadzając dalsze postępowanie w celu sprostowania i ustalenia tego projektu ksiąg hipotecznych c. k. Sąd krajowy wyższy wzywa niniejszem:

a) tych wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa przed otwarciem tej nowej księgi nabytego chcieli uzyskać jako zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania a to bez różnicy czyby ta zmiana dotyczyła dopisania, odpisania lub przepisania czy sprostowania w oznaczeniu nieruchomości, czy połączenia ciał hipotecznych a w ogóle w jakibądź sposób nastąpić miała.
b) tych wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli do której z tych nieruchomości lub do jej części jakie prawa zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzywilejowane, o ile te prawa jako do dawniejszego stanu biernego należące wpisane być miały, a jednak przy założeniu nowej księgi hipotecznej (gruntowej) i utworzeniu wykazu hipotecznego wpisane tam nie zostały, aby z temi swemi prawami zgłosili się do cesarsk. królewsk. Sądu powiatowego w Brzesku do dnia 31 Grudnia 1876, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu prekluzyjnego jest utrata prawa do poszukiwania swoich pretensyi przeciw osobom trzecim, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowej księdze hipotecznej zamieszczonych, a niezaprzeczonych w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się przytem, że przeciw zaniedbaniu tego terminu edyktalnego nie ma miejsca przywrócenie do pierwszego stanu, że przedłużenie tego terminu dla żadnej strony jest niedopuszczalne i że nawet chociażby prawo mające być zgłoszonem było już zamieszczonem w dawniejszej księdze hipotecznej (gruntowej), w miejsce której nowa księga hipoteczna wstępuje albo z jakiej rezolucyi sądowej było widoczne, albo chociażby strona wniosła podanie lub przed Sąd już wytoczyła spór o uzyskanie tego prawa, nie uwalnia to nikogo od obowiązku zgłoszenia się w przepisanym terminie ze swemi powyż pomienionemi prawami i roszczeniami.

Kraków, 18 listopada 1875.

(4725)

Edykt.

L. 51639. C. k. Sąd krajowy lwowski zawiadamia niniejszem, że na dniu dzisiejszym dozwolono otworzenia trzech prowizorycznych wykazów hypotecznych dla linii c. k. uprzyw. kolei żelaznej Karola Ludwika, mianowicie jednego dla linii z Krakowa do Lwowa wraz z uboczną z Bierzanowa do Wieliczki i z Podłęża do Niepołomic, drugiego dla linii ze Lwowa do Tarnopola z uboczną z Krasnego do Brodów ku granicy rossyjskiej i trzeciego dla linii z Tarnopola do Podwołoczysk do granicy rosyjskiej.

Wzywa się zatem wszystkich tych, którymby prawo jakie całość korpusu tabularnego tej kolei obciążające przysługiwało, o ile praw ich przepis §. 49 ustawy z dnia 19 maja 1874 l. 70 Dz. u. p. nie broni, aby ze swemi roszczeniami w biegu trzech miesięcy w Sądzie tutejszym się zgłosili.

Z c. k. Sądu krajowego.
Lwów dnia 22 października 1875.

(4771 1—3)

Obwieszczenie licytacyi.

L. 14912. Na dniu 20 grudnia 1875 o godzinie 10tej przed południem, odbędzie się w c. k. galic. Dyrekcyi lasów i Domen w Bolechowie, licytacya za pomocą pisemnych ofert w celu sprzedaży, znajdujących się na składzie i do końca roku 1875 wyrobić się mających materyałów tartych po następujących cenach:

Liczba porządkowa	gatunek materyału	I. klasa 30	I. klasa 40	II klasa 30	II klasa 40	Uwaga
		długi za sztukę centów				
1	2″ gruby brus 12″ szeroki	43.75	57	—	—	Jodłowe i swierkowe. Zapas i wyrób wynosi w przybliżeniu 40.000 brusów, tarcic i okrajków. Ceny innych gatunkach objęte są we warunkach licytacyi.
2	1½″ gruba tarcica 12″ szeroka	33.75	45	32.8	43	
3	1¼″ „ „ „ „	28.25	39	—	—	
4	1″ „ „ „ „	26.25	35	—	—	
5	¾″ „ „ „ „	23.75	31	—	—	
6	½″ „ „ „ „	21.75	29	—	—	
7	2½″ grub. 2″ szer. łata	10.50	14	—	—	
8	grube okrajki	3.75	5	3.75	50	
9	cienkie „	2.10	28	2.10	2.80	

Najważniejsze warunki licytacyi są:

1) Porzędne wynosi 600 złr. w. a.
2) Cena kupna uiścić się ma w czterech równych ratach.
3) Ustną licytacyę wyklucza się. Oferty pisemnie należycie wystawione, we wadyum zaopatrzone, opiewające na cały zapas i wyrób po koniec grudnia 1875 wniesione być winny najdalej do 6tej godziny wieczór na dniu 19 grudnia 1875 do rąk naczelnika c. k. galic. Dyrekcyi lasów i domen.
4) Oferty spóźnione i dodatkowe nie będą uwzględnione.

Bliższe warunki licytacyi i kupna przejrzeć można w protokole podawczym c. k. galic. Dyrekcyi lasów i domen w Bolechowie i w c. k. Zarządzie lasów i domen w Suchodole.

C. k. galic. Dyrekcya lasów i domen.
Bolechów dnia 24 listopada 1875.

(4801 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 5186. Dnia 23 grudnia 1875, 20 stycznia i 17 lutego 1876, zawsze o godzinie 10 zrana odędzie się w zabudowaniu sądowem publiczna sprzedaż realności pod l. k. 36 rep. 40 w Lipowcu położonej, Hryńka Kaczmara własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej na rzecz banku włościańskiego o 100 złr. na trzecim terminie także niżej ceny wywołania.

Cena wywołania 300 złr. zakład 30 złr. w. a.

Reszty warunków, protokół opisania i oceny wolno w Sądzie przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy

Niemirów 10 listopada 1875.

(4800 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 5185. Dnia 23 grudnia 1875, 20 stycznia i 17 lutego 1876 zawsze o godz. 10 zrana odbędzie się w zabudowaniu sądowem publiczna sprzedaż realności pod l. k. 153 w Radrużu położonej, Wasyla Hałań własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, na rzecz banku włościańskiego o 100 złr. na trzecim terminie także niżej ceny wywołania

Cena wywołania 200 złr. zakład 20 złr. Resztę warunków protokoł opisania i oceny wolno w Sądzie przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy

Niemirów 10 listopada 1875.

(4787 1—3) **Edykt.**

L. 54979. Lwowski c. k. Sąd krajowy ogłasza niniejszem, iż dozwala celem zaspokojenia wywalczonej sumy 2199 złr. 99 ct w. a. z odsetkami 6% od dnia 12 czerwca 1874. bieżącemi, i dalszych przynależności, na prośbę galicyjskiej kasy oszczędności egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod l. 735 ¼ we Lwowie położonej, wedle Dom. 173 pag. 228 n. 28 on pani Eleonory z Zabrockich Nizinieckiej własnej, w wartości 7500 złr. w. a. w dwóch terminach, 10 stycznia 1876 i 10 lutego 1876 o godzinie 10 rano w tym sądzie za lub wyżej ceny szacunkowej odbyć się mającej z równoczesnem wyznaczeniem terminu dla ułożenia warunków przystępniejszych na dzień 13 marca 1876.

O stanie tabularnym sprzedać się mającej realności i innych warunkach licytacyjnych, przekonać się można w tutejszej registraturze z odnośnych aktów.

Lwów dnia 6 listopada 1875.

(4770 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 23851. Na mocy reskryptu wysokiego c. k. Ministerstwa handlu z dnia 13 b. m. l. 34478 zamienia się z dniem 1 grudnia 1875 pocztę osobową Stanisławów-Tłumacz na jazdę pospieszną bez konwoju konduktorskiego, w skutek czego tylko ta zmiana nastąpi, że należytość podróżną zniża się na 35 centów od osoby i mili i że przyjmowanie podróżnych rozszerza się na 4 a nawet 5 miejsc.

Co się do powszechnej wiadomości niniejszem podaje.

Lwów dnia 24 listopada 1875.

(4781 1—3) **Edykt.**

L. 16398. C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Szymona Wojnarowicza na zaspokojenie tegoż pretensyi 250 złr. w. a. z pn. zezwolił uchwałą z dnia dzisiejszego na ponowną przymusową publiczną sprzedaż realności dłużników Wojciecha Smalca i Wiktoryi Smalcowej, własnej pod l. k. 138 w Tarnowie na Strusinie położonej, ciało tabularne stanowiącej, która to licytacya w dwóch terminach a mianowicie: w dniu 24 stycznia 1876 i w dniu 28 lutego 1876 każdą razą o godzinie 10 przed południem w Sądzie tutejszym odbędzie się pod następującemi warunkami:

1. Jako cenę wywołania ustanawia się w myśl decyzyi c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie z dnia 11 sierpnia 1875 r. L. 10749 wartość szacunkową realności w kwocie 2513 złr. 55 ct. w. a.
2. Realność ta na powyższych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunszacunkowej sprzedaną zostanie.
3. Każdy chęć kupienia mający, winien będzie przed rozpoczęciem licytacyi wadyum w kwocie 260 złr. w a. gotówką do rąk komisy licytacyjnej złożyć, które to wadyum najwięcej ofiarującemu w cenę kupna wliczone, innym zaś licytującym po ukończeniu licytacyi zwruconem zostanie.

Reszta warunków licytacyjnych, akt zastawniczego opisania i oszacowania mogą być w registraturze przejrzane.

Tarnów dnia 28 października 1875.

(4778 1—3) **Edykt.**

L. 12879. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza niniejszem, że uchwałą z dnia 21 kwietnia 1875, do l. 4024 dozwolona Gazetą Lwowską z 28 29 i 31 maja 1875 Nr. 119 120 i 121 ogłoszona licytacya sumy 2000 złr. w. a. na rzecz Mojżesza Gallera w stanie biernym realności l. k. 232 w Radymnie zaintabulowanej na zaspokojenie wygranej przez Jakóba Reisnera sumy wekslowej 313 złr. 50 ct. w. a. z pn. pod warunkami w uchwale z 11 stycznia 1871, do l. 11253 ustanowionemi, a Gazetą Lwowską z dnia 27 i 29 kwietnia i 1 maja 1871 Nr. 96 98 i 99 ogłoszonemi, odbędzie się na jednym terminie t. j. dnia 10 stycznia 1876 o godzinie 10 przed południem, a to nawet niżej ceny wywołania.

Wadyum wynosi 100 złr. a reszta warunków licytacyjnych w tutejszosądowej registraturze przejrzane byc mogą.

O tej relicytacyi zawiadamia się wszystkich interesowanych do rąk własnych, a z miejsca pobytu nieznanych, i tych którzy po 7 listopada 1870 co do sumy sprzedać się mającej, do tabuli weszli i którym z jakiego bądź powodu uchwała relicytacyna z dnia 21 kwietnia 1875 l. 4024 niniejsza uchwała i dalsze w tej sprawie zapaść mające uchwały albo wcale albo wcześnie przed terminem doręczone nie będą przez ustanowionego kuratora adwokata Dra. Regera.

Przemyśl 27 października 1875.

(4732 2—3) **Licitations-Kundmachung.**

Z. 22914. Es wird hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß im Grunde Genehmigung des hohen k. k. Finanz-Ministerinms vom 15 Oktober 1875 Z. 24063 bei dem bestandenen Salz-Niederlagsamte in Podgórze vorhandenen Vorräthe an Steinsalz, und zwar:

1. an Schybiker Salz.			
a) in Formalsteinen	12	Ztr.	91 Pf.
b) in Balvanen	4	„	57 „
c) in kleinen Fäßen	312	„	15 „
2. an Grünsalz.			
a) in Formalsteinen	640	„	17 „
b) in Balvanen	952	„	67 „
c) in kleinen Fäßen	5524	„	12 „
3. an Spizasalz.			
a) in Formalsteinen	2018	„	79 „
b) in Balvanen	41	„	12 „
c) in kleinen Fäßen	3259	„	8 „
im Ganzen	12765	Ztr.	58 Pf.

im Wege der öffentlichen Versteigerung mittelst schriftlicher Offerten unter den nachstehenden Bedingungen zur Veräußerung ausgeboten werden.

1. Als Ausrufspreis wird der bestehende Tarifspreis ohne Zuschlag der Zufuhskosten nach Podgórze angenommen und zwar für Stöcksalz bis 25 Wiener Pfund unverpackt bei

a) Schibikersalz 5 fl. 60 kr.
b) Grünsalz 5 fl.
c) Spizasalz 4 fl. 80 kr. für Einen Wiener Zentner.

Für verpacktes Salz ist der Ausrufspreis um 24 kr. per einen Wiener Ztnr höher

Jedem Känser welcher eine Menge von mindesten Einhundert Wiener Zentner Salzes abnimmt wird ein Nachlaß von dem Tarifspreise bewilligt werden, welcher jedoch bei Schibickersalz 5% und bei Grünn- dann Spisasalz 6% nicht überschreiten darf.

Die schriftlichen Offerten, welchen 10% das für das nach dem Anbothe abzunehmende Salz entfallenden Kaufpreises als Vadium beizuschließen sind, haben die Menge und Gattung des Salzes weiches der Offerent abzunehmen wünscht, den Kaufpreis welchen er für den Wiener Zentner des von ihm abzunehmenden Salzes anbietbet und die ausdrückliche Erklärung zu enthalten, daß ihm die Lizitationsbedingniße wohl bekanut sind, und er sich derselben unbedingt unterwirft.

Derlei schriftliche Offerten welche auch die genaue Angabe des Wohnortes nnd die Beschäftigung des Offerenten zu enthalten haben, können längstens bis 10 Dezember 1875 2 Uhr Nachmittags beim Vorstande der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Krakau eingebracht werden. Die speziellen Bedingnisse können hieramts un bei allen Finanzwach-Kontrolls-Bezirksleitern des Krakauer Finanz-Bezirkes dann bei der Zollorgane in Podgórze eingesehen werden.

K. k. Finanz Bezirks-Direktion.

Krakau 20 November 1875.

(4784 1—3) **Edykt.**

L. 13118. C. k. Sąd delegowany miejski powiatowy w Rzeszowie ogłasza niniejszem, że celem zaspokojenia pretensyi Majera Finkelsteina w kwocie 165 złr. w. a. z pn odbędzie się w dniu 14 stycznia 1876, w dniu 15 lutego 1876 i w dniu 17 marca 1876, każdą razą o godzinie 10 z rana publiczna przymusowa sprzedaż realności pod Nr. 91 w Niechobrzu położonej, z tem że na pierwszych dwóch terminach tylko za, lub wyżej ceny szacunkowej, na 3 zaś niżej takowej sprzed ną zostanie.

Cena wywołania 600 złr. w. a.

Wadyum 60 złr. w. a. wynosi.

Bliższe warunki można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze,

Rzeszów dnia 27 października 1875.

(4641 3—3) **Edykt.**

C. k. Sąd powiatowy w Skawinie ogłasza, że w szpitalu wojskowym w Krakowie zmarł 6 kwietnia 1873 bez pozostawiznia ostatniej woli rozporządzenia wachmistrz żandarmeryi Emeryk Szydłowski ostatecznie w Skawinie stacyonowany.

Gdy powołany do spadku brat Jan Szydłowski niewiadomo gdzie przebywa, przeto wzywa się go edyktem, ażeby w ciągu roku od dnia niżej podanego deklaracyę do spadku w tutejszym sądzie tem pewniej wniósł ile że w przeciwnym razie postępowanie spadkowe ze spadkobiercami zgłaszającymi się i z kuratorem dla niego ustanowionym p. Józefem Żelichowskim ze Skawiny przeprowadzonem zostanie.

Skawina 21 października 1875.

(4703 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4647. W celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. Zakładu kred. włościańskiego we Lwowie w sumie 8000 zł. z pn. przedsięwziętą zostanie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 1/37 w Glinsku, Winnikach położonej, Juliusza i Zofii Czermińskich własnej ze wszystkiemi do tej realności należącemi w protokole zastawnego opisu z d. 26 czerwca 1873 opisanemi grunta i w tut. sądzie w 3 terminach: 1. dnia 22 grudnia 1875, 17 stycznia 1876, i 15 lutego 1876 o godz. 10 rano.

Cena wywołania 13000 zł.

Wadyum 1300 zł.

Bliższe warunki jakoteż protokół zastawnego opisu można przejrzeć w t. s. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Żółkiew, dnia 30. września 1875.

(4662 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 3631. C. k, Sąd powiatowy w Podgórzu podaje do publicznej wiadomości, że dnia 23 grudnia 1875 28 stycznia i 25 lutego 1876 zawsze o godzinie 10tej z rana odbędzie się w tutejszym Sądzie egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 65 w Zakrzówku położonej, do masy spadkowej Józefa Adamskiego należącej, na zaspokojenie należytości Katarzyny Okońskiej w kwocie 100 złr. w. a. z przynależytościami.

Cenę wywołania stanowi kwota 400 złr. w. a., wadyum zaś wynosi 40 złr. w. a.

Resztę warunków można przejrzeć w Archiwum tutejszego Sądu.

Podgorze dnia 30 września 1875.

(4643 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 3136. Uchwałą c. k. Sądu krajowego w Krakowie z dnia 9go października 1875 L. 20253 uznano Sebastyana Piekarczyka z Kobierzyna marnotrawcą.

Kuratorem jest Stanisław Zalas z Łagiewnik. C. k. Sąd powiatowy.

Skawina 17go października 1875.

(4681 3—3) **Edykt.**

L. 5431. W sprawie karnej Michała Chynała o kradzież złożony jest w tutejszym Sądzie znaleziony dnia 5go lipca 1872 we wsi Bliznem pugilares z gotówką 10 zł. niewiadomego właściciela, którego się niniejszem wzywa, by w przeciągu jednego roku zgłosił się w tutejszym Sądzie i prawa swoje udowodnił, po upływie tego terminu wprowadzone zostanie postępowanie kadukowe.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzozów dnia 16go listopada 1875.

(4701 3—3) **Edykt.**

L. 4782. C. k. Sąd powiatowy w Zbarażu uwiadamia z miejsca pobytu nieznanych Jana i Balbinę Roszkiewiczów, że Leokadya Opolska przeciw tymże pod dniem 7go października 1875. L. 4782 pozew o uznanie własności do realności pod Nr 303 w Zbarażu wytoczyła, na który termin do rozprawy na 20go stycznia 1876 o 10tej godzinie rano wyznaczono i że niewiadomym z miejsca pobytu pozwanym kuratora w osobie Wojciecha Kożuchowskiego ustanowiono.

Wzywa się więc pozwanych, ażeby w terminie oznaczonym w Sądzie osobiście **lub przez pełnomocnika stanęli, lub kuratorowi** potrzebną informacyę udzielili, w przeciwnym bowiem razie, wynikłe z zaniedbania złe skutki, sami sobie przypiszą.

Zbaraż dnia 31go października 1875.

(4735 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 576. W celu obsadzenia posady c. k. notaryusza w Złoczowie, ogłasza się konkurs.

Kompetenci mają swe odnośne prośby wnieść do dnia 31 grudnia 1875 do podpisanej c. k. Izby notaryalnej i w takowych wykazać, że posiadają wymagalności do wypełniania obowiązków notaryusza ustawą notaryalną przepisane.

C. k. Izba notaryalna.

Lwów dnia 26 listopada 1875 r.

(4762 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 16552. C. k. Sąd krajowy w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, iż na zasadzie wyboru w dniu 22 października 1875 przedsięwziętego, ustanowił stałym zarządcą masy krydalnej Feliksa Tetschla, p. adw. Dra. Ehrlera w Biały, a stałym zastępcą tegoż p. Dra. Rosnera w Biały.

Kraków dnia 12 listopada 1875.

(4720 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 11722. C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia sumy 735 złr. w. a. z pn. spadkobiercom ś. p. Jędrzeja Borysławskiego od Honoraty釘Paternaj należącej się, przedsięwziętą zostanie z powodu ugodołomności Leona Gellera na koszt i niebezpieczeństwo tegoż w zabudowaniu sądowem przymusowa relicytacya pod l. 204 w Kałuszu położonej do Honoraty Paternaj należącej połowy realności w jednym terminie t. j. 24 marca 1876 o godzinie 10 przed południem, na którym rzeczona połowa realności za cenę szacunkową wywołana 1416 złr. w. a. a w razie nieosiągnienia takowej także niżej tejże za jakąkolwiek cenę sprzedaną będzie.

Chęć kupienia mający ma złożyć przed licytacyą jako wadjum 141 złr. w gotówce lub w papierach wartościowych wedle kursu.

Resztę warunków, akt ocenienia i wyciąg z ksiąg gruntowych można przejrzeć w registraturze tutejszego sądu.

Kałusz 23 listopada 1875.

(4719 2—3) **Edykt.**

L. 5681. C. k. Sąd powiatowy w Glinianach ogłasza niniejszem, że celem ściągnienia należytości Ozyasza Szwadrona w kwocie 200 złr. w. a. z pn. odbędzie się na dniu 9. grudnia 1875 o godzinie 10 przed połud. w zabudowaniu sądowem przymusowa sprzedaż połowy realności pod Nr. 152 2/4 w Glinianach położonej, do dłużniczki Barbary Szlarb należącej, ciała tabularnego nie stanowiącej. Sprzedaż rzeczonej realności przeprowadzoną będzie w jednym terminie licytacyjnym także poniżej ceny szacunkowej 325 złr. w. a. wynoszącej a wskutek uchwalonych ułatwiających warunków licytacyi wadyum obniżone zostało do sumy 25 złr. w. a.

C. k. Sąd powiatowy.

Gliniany 1 października 1875.

(4738 2—3) **Edykt.**

L. 11275. C. k. Sąd obwodowy z miejsca pobytu nieznanego wierzyciela hipotecznego massy rozbiorowej Antoniego hr. Mitrowskiego o otwarciu konkursu tego dotychczas niezawiadomionego Adolfa Haas niniejszem w myśl § 105 post. sąd. zawiadamia, że nad majątkiem Antoniego hr. Mitrowskiego uchwałą tusądową z dnia 28 marca 1869 do l. 3144 konkurs został otwartym i termin do zgłoszenia pretensyj do tej massy rozbiorowej do 28 maja 1869 (włącznie) wyznaczono, i że wierzycielowi temu celem przestrzegania jego praw ustanowiono kuratora w osobie Adwokata Juliana Łużeckiego ze substytuAdwokata Karola Regera, wzywa się zatem Adolfa Haas, by kuratorowi potrzebne dowody udzielił lub osobiście albo przez pełnomocnika co jego dobro wymaga zarządził, gdyż inaczej ze swej opieszałości wynikające skutki sam sobie przypisać będzie winien.

Przemyśl 24 listopada 1875.

(4750 2—3) **Edict.**

Z. 10674. Vom k. k. Bezirksgerichte Brody wird bekannt gemacht, daß in der Exekutionssache der Firma Scheuker et Comp. in Wien gegen die Konkursmaße des Dr. Bethel Henry Strousberg zur Hereinbringung der Forderung der genannten Firma pr. 32851 Mark 77 Denar und 1000 Mark Nebengebühren die mit dem Beschluße des Prager k. k. Handelsgerichtes vom 22 November 1875 Z. 119448 bewilligte öffentliche gerichtliche Feilbiethung der am Brodyer Bahnhofe sich befindlichen, vom Schuldner Dr. Bethel Henry Strousberg verpfändeten 25 Eisenbahnwagons nach unmittelbar vorausgegangener Abschätzung derselben, am 2 Dezember 1875 um 10 Uhr Vorm um jedweden Preis gegen gleichbaare Bezahlung durch den k. k. Notar H. Witosławski als Gerichtskomissär am Brodyer Bahnhofe abgehalten werden wird. Hiezu werden Kauflustige eingeladen.

Brody 26 November 1875.

(4754) 2—3) **Edykt.**

L. 7126/cyw. Ze strony c. k. Sądu powiatowego w Żywcu ogłasza się niniejszem, że na prośbę Józefa Hylińskiego, wniesioną imieniem własnem i swoich małol. dzieci przeprowadzoną będzie przez c. k. notaryusza Teofila Chwaliboga jako komisarza sądowego dnia 23 grudnia 1875 o godzinie 10 zrana w jego biórze w Żywcu dobrowolną sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. 351 w Żywcu, będącej własnością Józefa Hylińskiego i spadkobierców ś. p. Maryanny Hylińskiej, — którą składają: dom murowany, podworzec, ogródek, stajnia murowana, studnia i prawo przystawienia budynków do muru mydlarni Szymona Munka i piekarni Samuela Aufrichta, w warunkach licytacyjnych bliżej opisane.

Cena wywoławcza ustanowioną jest na 3500 złr. a. w. od której wyżej licytowana będzie, bez ubliżenia prawom zastawu jakie wierzyciele sprzedawcom do tej realności uzyskali, przyczem się zauważa, że połowa ofiarowanej ceny kupna ma być zaraz w dniu licytacyi do rąk c. k. komisarza sądowego, a druga połowa w przeciągu pół roku od dnia licytacyi do c. k. sądowego depozytu złożoną.

Dalsze warunki licytacyjne mają być w biurze c. k. notaryusza Teofila Chwaliboga w godzinach urzędowych przejrzane.

C. k. Sąd powiatowy.

Żywiec dnia 23 listopada 1875.

(4760 2—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 12319. Niniejszem ogłasza się konkurs na jedną posadę nauczyciela w c. k. niższej szkole realnej w Tarnopolu.

Do otrzymania tej posady wymaga się kwalifikacyi z języka polskiego jako przedmiotu głównego, połączonej z kwalifikacyą z jednego z przedmiotów oznaczonych w przepisach examinacyjnych dla nauczycieli szkół realnych z 27 kwietnia 1853, i z dnia 6 października 1870.

Do posady tej przywiązana jest roczna płaca 1000 złr. a. w. z dodatkiem aktywalnym 250 złr. a. w. a ewentualnie także prawem do pobierania dodatków pięcioletnich w myśl ustaw z dnia 15 kwietnia 1873, i z dnia 9 kwietnia 1870.

Podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta należy wnieść do Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 25 grudnia 1875.

Z Rady szkolnej krajowej.

Lwów dnia 24 listopada 1875.

(4752 2—3) **Edykt.**

L. 3976. C. k. Sąd powiatowy w Lutowiskach podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Fedja Patalaka w kwocie 100 złr. z pn. dnia 16 grudnia 1875 o 9 godzinie rano odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna przymusowa sprzedaż realności rustykalnej pod l. k. 23 w Żurawinie położonej, na którym realność ta także niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie. Cena szacunkowa i wywoławcza wynosi 200 złr. zaś wadyum w gotówce złożyć się mające 20 złr. Akt opisania i oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze, zaś co do zaległych podatków trzeba się udać do c. k. urzędu podatkowego w Lisku.

C. k. Sąd powiatowy.

Lutowiska 30 października 1875.

(4744 2—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 6487. Celem obsadzenia posady funkcyonaryusza c. k. Prokuratoryi Państwa przy c. k. Sądzie powiatowym w Boryni rozpisuje się konkurs do 18 grudnia 1875.

Ubiegający się o tę posadę, mają podania swe wnieść w powyższym terminie do c. k. Prokuratoryi państwa w Samborze a oraz wyrazić żądanie co do wysokości remuneracyi rocznej, która obecnie 80 złr. wynosi. Z c. k. Prokuratoryi państwa.

Sambor dnia 26 listopada 1875.

(4731 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 773. C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi w sprawie p. Wojciecha Banasia przeciw masie ś. p. Jana Wyroby o zapłacenie 82 złr. 6 ct. w. a podaje do publicznej wiadomości, iż w drodze egzekucyi wyroku tutejszego sądu z dnia 11 listopada 1873 L. 1482 dozwoloną została egzekucyjna sprzedaż gruntów w mapie katastralnej gminy Kalwaria parcel. Nr. 419, 420 i 421 oznaczonych przedmiotem ksiąg gruntowych nie będących, a dłużnika ś. p. Jana Wyroby względnie jego masy spadkowej własnej. Licytacya odbędzie się w tutejszym c. k. Sądzie powiatowym w trzech terminach a mianowicie: dnia 16 grudnia 1875, dnia 13 stycznia 1876 i 10 lutego 1876 każdą razą o godzinie 10 z rana a to za gotówkę wyżej ceny szacunkowej ofiarującemu, i dopiero na trzecim terminie wyżej ceny szacunkowej realność ta najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie.

Cena wywołania i szacunkowa wynosi 70 złr. w. a.

Chęć kupna mający ma przed licytacyą łożyć wadyum w kwocie 10 złr. w. a.

Protokoła opisania exekucyjnego oszacowania jak równie warunki licytacyjne każdego czasu, w sądzie tutejszym przejrzeć wolno.

O czem się chęć kupna mających exekucyą popierającego i masę ś. p. Jana Wyroby na ręce kuratora p. Józefa Koska w Kalwaryi niniejszym edyktem zawiadamia.

C. k. sąd powiatowy

Kalwarya 12 września 1875.

(4749 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 8198. C. k. Sąd powiatowy w Białej ogłasza niniejszem, iż przymusowa sprzedaż realności pod l. 316 w Lipniku położonej Franciszka Dudzika własnością będącej rezolucyą z dnia 30 lipca 1875 l. 4815 w celu zaspokojenia wierzytelności Bernarda Windholza w kwocie 200 złr. rozpisana w dniu 13 grudnia 1875 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym pod warunkami w edykcie z powyższej daty objętemi z tą zmianą, iż realność ta także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie. C. k. Sąd powiatowy

Biała dnia 28 października 1875.

(4740 3—3) **Edykt.**

L. 6678. C. k. sąd powiatowy w Glinianach ogłasza niniejszem, że pod dniem 10 września 1875 do l. 6678. Markus Grünbaum wniósł pozew przeciw z życia i miejsca pobytu niewiadomym Gerwazemu Strzeleckiemu, Maryannie de Grudnickiej Strzeleckiej i tychże niewiadomym spadkobiercom o wykreślenie sumy 300 dukatów holenderskich z stanu biernego realności pod Nr. 91 w Glinianach położonej w skutek którego wyznaczono do ustnej rozprawy termin na 10 grudnia 1875 o godzinie 9 przed południem, — tudzież że dla powyżej poszczególnionych pozwanych ustanowiono kuratora w osobie Pawła Soleckiego.

Wzywa się więc wspomnionych pozwanych, ażeby na powyższym terminie bądź osobiście zgłosili się, bądź ustanowionego kuratora należycie poinformowali bądź innego pełnomocnika mianowali, w przeciwnym albowiem razie wyniknąć mogące złe skutki same sobie przepiszą.

Gliniany 20 września 1875.

Doniesienia prywatne.

(4767 1—2) L. 21588.

Kundmachung

bezüglich der Jahrmärkte in Brünn und Altbrünn im Jahre 1876.

Vom Gemeinderathe der Landeshauptstadt Brünn, wird der Beginn und die Dauer der Jahrmärkte im Jahre 1876 ohne Gestattung von besonderen Auspacktagen hiemit verlautbart:

Der 1 Jahrmarkt (Stadt) beginnt am 3 Montage in Februar, d. i. am 21 Februar und endet am 4 März.

Der 2 Jahrmarkt (Altbrünn) beginnt am 1 Montage in April, d. i. am 3 April und endet am 11 April.

Der 3 Jahrmarkt (Stadt) beginnt am 2 Montage im Mai, d. i. am 8 Mai und endet am 20 Mai.

Der 4 Jahrmarkt (Altbrünn) beginnt am 1 Montage im Juli, d. i. am 3 Juli und endet am 11 Juli.

Der 5 Jahrmarkt (Stadt) beginnt am 1 Montage im September, d. i. am 4 September und endet am 16 September.

Der 6 Jahrmarkt (Altbrünn) wird laut hoher Statthalterei-Bewilligung, vom 13 November 1875, Z. 28647 vom 2 Montage im Oktober (9 Oktober) auf den 3 Montag d. i. auf den 16 Oktober verlegt, und endet am 24 Oktober.

Der 7 Jahrmarkt (Stadt) beginnt am 1. Montage im Dezember, d. i. am 4. Dezember und endet am 16. Dezember.

Vom Gemeinderathe Brünn

am 17 November 1875.

(4757 2—3) L. 3633.

Kundmachung.

Am 31. August 1871 d. i. zur Zeit der hierorts stattgefundenen Gewerbe- und landwirthschaftlichen Ausstellung ist hierorts in der sogenannten Lenkgasse ein Geldbetrag pr. 237 fl. ö. W gefunden und von dem Finder hieramts deponirt worden, dessen Eigenthümer sich bisher hieramts nicht gemeldet hat.

Der Eigenthümer dieses Betrages wird demnach aufgefordert, sich wegen Behebung desselben binnen Einem Jahre hieramts zu melden, und das Eigenthumsrecht auf den gefundenen Betrag um so bestimmter nachzuweisen, als im widrigen Falle der Letztere dem Finder zur Benutzung ausgefolgt werden würde.

Gemeindeamt

Biala, den 20. November 1875.

(4791 1—3) L. 18228.

Konkurs.

Na posadę pisarza przy szpitalu powszechnym we Lwowie z płacą roczną 600 złr. i dodatkiem pięcioletnim 100 złr.

Pisarz załatwia czynności manipulacyjne przy przyjmowaniu chorych i wykonuje prace kancelaryjne według instrukcyi.

Petenci mają się wykazać praktyką kancelaryjną. Termin konkursu kończy się z końcem grudnia 1875 r. Podania wnieść należy do Dyrekcyi Szpitala bezpośrednio lub ewentualnie przez przełożone władze.

We Lwowie dnia 29 listopada 1875.

Z Dyrekcyi Szpitala powszechnego.

Z drukarni E. Winiarza we Lwowie.